

Protokół nr XVII/25
z obrad sesji Rady Powiatu Wodzisławskiego
w dniu 27 listopada 2025 roku

Sesja Rady Powiatu Wodzisławskiego rozpoczęła się w dniu 27 listopada 2025 roku o godz. 14:00. Miejsmem obrad była sala Powiatowego Centrum Konferencyjnego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Pszowskiej 92a.

Ad. 1

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz otworzył sesję i na podstawie listy obecności stwierdził wymagane quorum. W sesji uczestniczyło 26 radnych. Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przywitał wszystkich zaproszonych gości oraz obecnych na sesji pracowników Starostwa oraz kierowników jednostek organizacyjnych.

Następnie **Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz** poinformował, że dzisiejsza sesja została zwołana wyjątkowo na godzinę 13:00 w związku z koniecznością uczestnictwa niektórych osób z Rady Powiatu w uroczystościach Barbórkowych w Rybniku. Dodał, że ma nadzieję, iż nie spowodowało to większych problemów. Poinformował, że niektórzy Radni zgłaszali wcześniejsze trudności z dotarciem na rozpoczęcie obrad, natomiast będą obecni w dalszej ich części.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że porządek obrad wraz z materiałami na sesję został przesłany radnym drogą elektroniczną poprzez program „eSesja”.

- 1) Porządek obrad przedstawiał się następująco:
- 2) Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
- 3) Przyjęcie wniosków o zmianę porządku obrad.
- 4) Przyjęcie protokołu z obrad XVI sesji Rady Powiatu.
- 5) Rozpatrzenie projektów uchwał w następujących sprawach:
 - a) ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu,
 - b) przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury oraz przedsiębiorstwa "PKP Intercity" Spółka Akcyjna o przywrócenie obsługi stacji kolejowej

- Wodzisław Śląski przez pociąg IC Porta Moravica lub zapewnienie innego codziennego, bezpośredniego połączenia z Krakowem Głównym,
- c) wyrażenia zgody na przystąpienie przez Zakład Aktywności Zawodowej Zakład Usług Pralniczych w Wodzisławiu Śląskim, działający jako zakład budżetowy Powiatu Wodzisławskiego do Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych z siedzibą w Puszczykowie – w charakterze członka zwyczajnego,
 - d) udzielenia dotacji celowej Wojewódzkiemu Szpitalowi Chorób Płuc im. dr. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu Śląskim,
 - e) podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,
 - f) zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami,
 - g) przekazania skargi organowi właściwemu do jej rozpatrzenia.
- 6) Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie od XVI sesji.
 - 7) Ochrona środowiska na terenie Powiatu Wodzisławskiego:
 - a) informacja Departamentu Monitoringu Środowiska, Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach o stanie środowiska na terenie województwa śląskiego, ze szczególnym uwzględnieniem Powiatu Wodzisławskiego za 2024 rok,
 - b) sprawozdanie z działań podejmowanych w roku 2024 przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie,
 - c) informacja na temat zadań realizowanych w zakresie ochrony środowiska w Powiecie Wodzisławskim za okres od 1 listopada 2024 r. do 31 października 2025 r.
 - 8) Interpelacje i zapytania radnych.
 - 9) Wnioski i oświadczenia radnych.
 - 10) Sprawy bieżące.
 - 11) Zamknięcie obrad XVII sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przedstawił wniosek Zarządu Powiatu Wodzisławskiego o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie projektu uchwały Rady powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VII/88/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wodzisławskiego na lata 2025-2041. Ponadto poinformował, że ww. wniosek umieszczony został w programie e-sesja.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania wniosku o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie punktu dotyczącego projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VII/88/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wodzisławskiego na lata 2025-2041, jako punkt. 4h). W głosowaniu udział wzięło 22

radnych. Za przyjęciem głosowało 22 radnych, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że poprawka do porządku obrad została przyjęta.

Porządek obrad po wprowadzonych zmianach przedstawiał się następująco:

- 1) Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) Przyjęcie wniosków o zmianę porządku obrad.
- 3) Przyjęcie protokołu z obrad XVI sesji Rady Powiatu.
- 4) Rozpatrzenie projektów uchwał w następujących sprawach:
 - a) ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu,
 - b) przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury oraz przedsiębiorstwa "PKP Intercity" Spółka Akcyjna o przywrócenie obsługi stacji kolejowej Wodzisław Śląski przez pociąg IC Porta Moravica lub zapewnienie innego codziennego, bezpośredniego połączenia z Krakowem Głównym,
 - c) wyrażenia zgody na przystąpienie przez Zakład Aktywności Zawodowej Zakład Usług Pralniczych w Wodzisławiu Śląskim, działający jako zakład budżetowy Powiatu Wodzisławskiego do Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych z siedzibą w Puszczykowie – w charakterze członka zwyczajnego,
 - d) udzielenia dotacji celowej Wojewódzkiemu Szpitalowi Chorób Płuc im. dr. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu Śląskim,
 - e) podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,
 - f) zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami,
 - g) przekazania skargi organowi właściwemu do jej rozpatrzenia,
 - h) zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/88/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wodzisławskiego na lata 2025-2041.
- 5) Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie od XVI sesji.
- 6) Ochrona środowiska na terenie Powiatu Wodzisławskiego:
 - a) informacja Departamentu Monitoringu Środowiska, Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach o stanie środowiska na terenie województwa śląskiego, ze szczególnym uwzględnieniem Powiatu Wodzisławskiego za 2024 rok,
 - b) sprawozdanie z działań podejmowanych w roku 2024 przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie,
 - c) informacja na temat zadań realizowanych w zakresie ochrony środowiska w Powiecie Wodzisławskim za okres od 1 listopada 2024 r. do 31 października 2025 r.

- 7) Interpelacje i zapytania radnych.
- 8) Wnioski i oświadczenia radnych.
- 9) Sprawy bieżące.
- 10) Zamknięcie obrad XVII sesji.

Wobec braku innych zgłoszonych wniosków do porządku obrad **Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz** przystąpił do jego realizacji.

Ad. 3

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, iż protokół z XVI sesji z dnia 30 października 2025 roku został przygotowany i wyłożony w statutowym terminie. Uwag do protokołu nie zgłoszono. Następnie **Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz** przystąpił do przeprowadzenia głosowania imiennego nad przyjęciem protokołu.

W głosowaniu imiennym udział wzięło 22 radnych. Za przyjęciem głosowało 21 radnych, bez głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Protokół Nr XVI/25 z obrad XVI sesji Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 30 października 2025 roku został przyjęty.

Ad. 4

- a) Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu, stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Infrastruktury i Ochrony Środowiska oraz Komisję Budżetu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu. W głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za przyjęciem głosowało 22 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/167/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

- b) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury oraz przedsiębiorstwa "PKP Intercity" Spółka Akcyjna o przywrócenie obsługi stacji kolejowej Wodzisław Śląski przez pociąg IC Porta Moravica lub zapewnienie innego codziennego, bezpośredniego połączenia z Krakowem Głównym, stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Radna Pani Krystyna Kuczera odniosła się do Starosty Pana Leszka Bizona i powiedziała, że informacje o likwidacji linii kolejowej prowadzącej do Przemyśla, czyli pociągu Moravica, relacji Przemyśl- Graz ma nastąpić już w połowie grudnia, a informacje o likwidacji tej linii pojawiły się przynajmniej trzy tygodnie temu. W związku z tym zapytała, czy w tym czasie, Zarząd podjął jakieś działania w kierunku przywrócenia tej linii, czy też zastępstwa. Zauważyła, że dzisiaj podejmowana jest uchwała, którą oczywiście popiera, natomiast nie będzie ona miała już wpływu na rozkład jazdy, który ma wejść 13 grudnia br.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń odpowiedział, że tak oczywiście, ale chodzi o to, żeby to wybrzmiało i aby przynajmniej organy takie jak Rada Powiatu oraz inne rady miast i gmin z tego terenu, które zostaną pozbawione bezpośredniego połączenia z Krakowem, zabrały głos w tej sprawie. Zaznaczył również, że zarząd Subregionu Zachodniego podjął podobną uchwałę. Ponadto prowadzone były rozmowy w Ministerstwie Infrastruktury, także pośrednio z Ministrem Infrastruktury Panem Dariuszem Klimczakiem. Dodał, że z informacji jakie posiada Intercity chce zmienić tą trasę, aby była ona krótsza i w zamian za to nie będzie nic. Natomiast wie, że w to miejsce strona czeska chce wprowadzić pociąg z Pragi do Krakowa jednak podkreśla, że jest to bardzo luźna informacja, nie poparta żadnymi gwarancjami ani zapewnieniami ze strony polskiej.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury oraz przedsiębiorstwa "PKP Intercity" Spółka Akcyjna o przywrócenie obsługi stacji kolejowej Wodzisław Śląski przez pociąg IC Porta Moravica lub zapewnienie innego codziennego, bezpośredniego połączenia z Krakowem Głównym. W głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za przyjęciem głosowało 23 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/168/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie przyjęcia apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury oraz przedsiębiorstwa "PKP Intercity" Spółka Akcyjna o przywrócenie obsługi stacji kolejowej Wodzisław Śląski przez pociąg IC Porta Moravica lub zapewnienie innego codziennego, bezpośredniego połączenia z Krakowem Głównym, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

- c) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez Zakład Aktywności Zawodowej Zakład Usług Pralniczych w Wodzisławiu Śląskim, działający jako zakład budżetowy Powiatu Wodzisławskiego do Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych z siedzibą w Puszczkowie – w charakterze członka zwyczajnego, stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez Zakład Aktywności Zawodowej Zakład Usług Pralniczych w Wodzisławiu Śląskim, działający jako zakład budżetowy Powiatu Wodzisławskiego do Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych z siedzibą w Puszczkowie – w charakterze członka zwyczajnego. W głosowaniu udział wzięło 24 radnych. Za przyjęciem głosowało 24 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/169/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez Zakład Aktywności Zawodowej Zakład Usług Pralniczych w Wodzisławiu Śląskim, działający jako zakład budżetowy Powiatu Wodzisławskiego do Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych z siedzibą w Puszczkowie – w charakterze członka zwyczajnego, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

- d) Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Wojewódzkiemu Szpitalowi Chorób Płuc im. dr. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu Śląskim, stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Komisję Budżetu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Wojewódzkiemu Szpitalowi Chorób Płuc im. dr. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu Śląskim. W głosowaniu udział wzięło 24 radnych. Za przyjęciem głosowało 24 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/170/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie udzielenia dotacji celowej Wojewódzkiemu Szpitalowi Chorób Płuc im. dr. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu Śląskim, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

- e) Projekt uchwały w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Komisję Budżetu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. W głosowaniu udział wzięło 24 radnych. Za przyjęciem głosowało 24 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/171/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

- f) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami, stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami. W głosowaniu udział wzięło 24 radnych. Za przyjęciem głosowało 24 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/172/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie

budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

- g) Projekt uchwały w sprawie przekazania skargi organowi właściwemu do jej rozpatrzenia, stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Powiatu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie przekazania skargi organowi właściwemu do jej rozpatrzenia. W głosowaniu udział wzięło 25 radnych. Za przyjęciem głosowało 25 radnych, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/173/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie przekazania skargi organowi właściwemu do jej rozpatrzenia, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

- h) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/88/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wodzisławskiego na lata 2025-2041, stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Infrastruktury Ochrony Środowiska.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń wyjaśnił, że uchwała jest wprowadzana w obecnym terminie, ponieważ w dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, otrzymał oficjalną informację od Wojewody o możliwości dofinansowania zadania polegającego na przebudowie ulicy Głoczyńskiej. Chodzi o kolejny odcinek, dla którego wniosek został złożony 1,5 roku temu i który znajdował się na liście rezerwowej Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Obecnie można z tego dofinansowania skorzystać pod warunkiem, że do 17 grudnia br. zostanie podpisana umowa z Wojewodą na dofinansowanie tego zadania. W związku z tym, że kolejna sesja przypada dopiero 18 grudnia br., należało dzisiaj wprowadzić uchwałę do porządku obrad sesji, uzupełnioną o to jedno zadanie. Wprowadzenie tego zadania jest niezbędne, aby możliwe było formalne podpisanie umowy z Wojewodą na dofinansowanie wspomnianego zadania. Dodał, że zadanie to planowo będzie realizowane w roku 2026-2027. Poinformował, że koszt tego zadania to 8 mln zł natomiast 50 % tej kwoty będzie z dofinansowania Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg zaś pozostałe 50 % w porozumieniu z Miastem Radlin zostanie sfinansowane po połowie z budżetu Powiatu oraz Miasta Radlin.

Radna Pani Danuta Maćkowska powiedziała, że cieszy ją przebudowa ulicy Głóżyńskiej ponieważ Radlin zaraz za Rydułtowami jest dla niej ważny. Natomiast wczoraj zwróciła uwagę Skarbnikowi Powiatu, że w Wieloletniej Prognozie Finansowej nie zauważyła zabezpieczenia z tzw. KPO na budynki poszpitalne w Rydułtowach. Dodała, że gdyby rzeczywiście zamierzano remontować ten pustostan, to jej zdaniem o tej porze powinno się powołać przetargi, a nie ma zabezpieczenia.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń zwrócił się do Radnej Pani Danuty Maćkowskiej i powiedział, że zapewne wie, iż zadanie to jest prowadzone przez Szpital i ono nigdy nie będzie znajdowało się w budżecie Powiatu. Dodał, że finansowanie tego zadania będzie z budżetu Szpitala. Jedynie, jeżeli Szpital nie będzie miał środków, wówczas Powiat może pochylić się nad prośbą Szpitala, o ile taka się pojawi i udzielić wsparcia w tym zakresie. Zauważył, że w tym zakresie wsparcia będzie udzielała Rada. Poinformował, że na dzień dzisiejszy takiego wniosku nie ma. Dodał, że Powiat nie jest inwestorem. Ponadto podkreślił, że jeżeli chciano by rozmawiać na ten temat, to należałoby to zrobić w przyszłorocznym budżecie. Zauważył, że projekt budżetu został przekazany radnym. Dodał, że budżet przyszłoroczny nie jest tematem ww. uchwały.

Radna Pani Danuta Maćkowska zauważyła, że to Starosta jest bezpośrednim zwierzchnikiem Dyrektora Szpitala i ma nadzieję, iż już niedługo Starosta Pan Leszek Bizoń zwróci mu uwagę, żeby ten wniosek do Zarządu wystosował, „bo my się bawimy w kotka i myszkę”, a ona tego nie lubi. Poprosiła o konkret.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń odpowiedział, że wystosuje taki wniosek wtedy, kiedy Powiat będzie stać na udzielenie takiej pomocy. Dodał, że obecnie nie.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz przystąpił do głosowania imiennego projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/88/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wodzisławskiego na lata 2025-2041. W głosowaniu udział wzięło 24 radnych. Za przyjęciem głosowało 23 radnych, bez głosów wstrzymujących się, 1 głos przeciwny. Wynik imiennego głosowania stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Uchwała Nr XVII/174/2025 Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/88/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wodzisławskiego na lata 2025-2041, została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

Ad. 5

Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie od XVI sesji, stanowi **załącznik nr 28** do protokołu. Sprawozdanie zostało umieszczone w Programie eSesja. Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 29** do protokołu. Informacja o aktualnie prowadzonych postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego przez Wydział

Funduszy Zewnętrznych i Zamówień Publicznych Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, stanowi **załącznik nr 30** do protokołu. Informacja o realizowanych postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonych przez Powiatowy Zarząd Dróg w Wodzisławiu Śląskim, stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok przedstawiła prezentację multimedialną, która stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron przedstawiła prezentację multimedialną, która stanowi **załącznik nr 33** do protokołu.

Ponadto **Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron** poinformował, że 14 listopada br. zakończono roboty budowlane polegające na modernizacji dachu w Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Gorzycach. Wartość całego przedsięwzięcia wynosi ponad 985 000 zł i obecnie zakończono pierwszy etap. Dodał, że do realizacji pozostały jeszcze dwa etapy, których wartość wynosi około 3,5 mln zł. Wspomniał, że niestety nie ma środków zewnętrznych, które mogłyby ten remont wspomagać. Poinformował, że modernizacja wykonana była wyłącznie ze środków Powiatu, za co serdecznie dziękuje. Następnie poinformował, że 31 października br. zakończono inwestycję o nazwie „przebudowa z rozbudową instalacji gazowej dla wymiany źródła ciepła w budynku Powiatowego Domu Dziecka w Gorzyczkach”. Dodał, że mowa jest o dwóch kotłach gazowych o łącznej wartości 481 000 zł brutto, z czego 200 000 zł netto to darowizna przedsiębiorstwa Robót Drogowych z Raciborza. Następnie powiedział, że 26 listopada br. odbyło się spotkanie zorganizowane przez Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodka Świętego Hiacynta i Franciszek pod nazwą „Systemowe możliwości wspierania osób z niepełnosprawnością- dobre praktyki” - Jak pomagają inni. Poinformował, że w konferencji tej udział wziął Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz, który miał podwójną rolę, ponieważ był także prelegentem. Dodał, że konferencja odbyła się w Gminnym Ośrodek Kultury w Połomi. Następnie zwrócił uwagę, że dzisiejsza sesja poświęcona jest ochronie środowiska, dlatego prosi, aby pytania dotyczące tego tematu zadawać w części merytorycznej, poświęconej ochronie środowiska.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Tadeusz Chrószcz poprosił, aby w pierwszej kolejności pytania kierować do Starosty Pana Leszka Bizonia, ponieważ Pan Starosta będzie musiał opuścić posiedzenie najpóźniej za dziesięć minut, a następnie pozostałym Członkom Zarządu. Następnie podziękował za pierwszą część obrad i podejmowanie uchwał. Poinformował, że ze względu na to, że również będzie uczestniczył w uroczystościach w Rybniku, na podstawie Statutu Powiatu Wodzisławskiego § 12. pkt. 6 powierzy prowadzenie dalszych obrad sesji Wiceprzewodniczącemu Rady Panu Witoldowi Mandryszowi. Dodał, że po wyczerpaniu pytań i odpowiedzi do członków zarządu ogłosi półgodzinną przerwę. Następnie jeszcze raz podziękował za sprawne podjęcie uchwał. Stwierdził, że jeżeli tematy zostają właściwie omówione na posiedzeniach komisji, wówczas głosowanie nad uchwałami przebiega

sprawnie. Podziękował i w tym miejscu przekazał prowadzenie dalszych obrad sesji Wiceprzewodniczącemu Rady Panu Witoldowi Mandryszowi.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz podziękował Przewodniczącemu Rady Powiatu i wszystkim obecnym. Zapewnił, że dołoży starań, aby dobrze wykonać powierzone mu zadanie, prosząc jednocześnie o wyrozumiałość w przypadku drobnych potknięć. Następnie oddał głos Radnym.

Radny Pan Wojciech Koźlik odniósł się do informacji Starosty Pana Leszka Bizona dotyczącej uczestnictwa w organizowanym przez Powiat Cieszyński spotkaniu, na którym omawiano m.in. zagadnienie związane z funkcjonowaniem szpitali. Zapytał, czy w związku z tym spotkaniem wypracowano jakieś wnioski bądź określono kierunki działań, a także jaki jest wynik tego spotkania i czy ma on jakiś wpływ m.in. na szpitale w rejonie w tym Szpital Powiatowy w Wodzisławiu Śląskim. Następnie odniósł się do projektowanej przebudowy ulicy Bohaterów Warszawy w Rydułtowach i powiedział, że przez wiele miesięcy był problem z Wodami Polskimi. Zapytał jak obecnie wygląda sytuacja.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń powiedział, że konwent starostów to wydarzenie, które odbywa się cyklicznie, przynajmniej raz w kwartale. Tematem ostatniego spotkania jak wspominał, były tematy niedofinansowania opieki zdrowotnej, szczególnie szpitali powiatowych. Między innymi w tym temacie był zaproszony i przyjechał na spotkanie wicemarszałek Województwa Śląskiego Pan Leszek Pietraszek, który z ramienia zarządu województwa zajmuje się szpitalami wojewódzkimi. Dodał, że jak zapewne wszyscy wiedzą m.in. z informacji medialnych, od jakiegoś czasu pomysłem ministerstwa jest łączenie niektórych funkcji szpitalnych na danym terenie, a nawet łączenie oddziałów. Działanie to ma na celu zmniejszenie jednostek po to, aby móc w miarę równomiernie i lepiej finansować te, które będą funkcjonowały. Stąd między innymi spotkanie z Wicemarszałkiem zajmującym się szpitalami wojewódzkimi i rozmowy na temat ewentualnej współpracy czy możliwości połączenia niektórych oddziałów. Powiedział, że w efekcie dyskusji, która się wywiązała Wicemarszałek wprost powiedział, że raczej nie widzi możliwości współpracy na tym terenie, ponieważ szpitale powiatowe nie są partnerem dla szpitali wojewódzkich. Stwierdził, że jest to przykre, jednak w pewnym sensie można się z tym zgodzić, ponieważ większość szpitali powiatowych jest mocno zadłużonych i każde połączenie czy nawiązanie bliższej współpracy chociażby tylko na oddziałach wiąże się z pogorszeniem wyników finansowych szpitali wojewódzkich. Zaznaczył, że od dwóch miesięcy jest nowa pani minister, a we wrześniu zmieniono ustawę w tej sprawie, jednak do dziś nie wydano aktów wykonawczych, więc nie wiadomo, jak system będzie dalej funkcjonował. Obecnie należy czekać na te akty i dalsze decyzje. Następnie poinformował, że wkrótce trzeba będzie zastanowić się nad funkcjonowaniem wszystkich oddziałów w Szpitalu Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy nie będzie konieczne ograniczenie zakresu działania Szpitala i pewne oddziały niestety trzeba będzie zawiesić, albo zrezygnować z ich

prowadzenia. Dodał, że jest to temat na początek roku po uzyskaniu informacji o wynikach finansowych całego Szpitala i poszczególnych jego oddziałów. Następnie odniósł się do przebudowy ulicy Bohaterów Warszawy w Rydułtowach i powiedział, że dokumentacja jest gotowa jak również umowy z Wodami Polskimi. Natomiast powrócił temat związany z firmą Tauron, a chodzi o przejście energetyczne zasilania jednej i drugiej strony nad Nacyną. Poinformował, że wcześniejsze uzgodnienia były dokonane przez jego poprzedników. Dodał, że obecny Zarząd ma inne stanowisko w tej sprawie, ale prowadzone są rozmowy i pewne kwestie zostaną zmienione. Niemniej jednak myśli, że w grudniu uda się złożyć wniosek o pozwolenie na budowę.

Radna Pani Danuta Maćkowska odniosła się do Starosty Pana Leszka Bizioń i powiedziała, że otrzymała od Dyrektora Szpitala Pana Cezarego Tomiczka odpowiedź na wniosek. Zwróciła uwagę, że odpowiedź na wniosek otrzymała dwa miesiące później. Jednak z przekazanych informacji przez Pana Starostę o złej sytuacji szpitali wnioskuje, że na pewno Pan Dyrektor ma wiele innych spraw na głowie. Następnie zwróciła się do Starosty, podkreślając, że kieruje swoje pytanie do niego jako prowadzącego i osoby branżowo nadzorującej Dyrektora Szpitala i przekazała, że Dyrektor wskazał różne firmy i kwoty np. 27 zł netto, 31 zł, i nagle 15 142 zł netto w kontekście Domu Seniora. Następnie Towarzystwo Miłośników 5,30 zł brutto za metr kwadratowy oraz Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców 500 zł netto. Podkreśliła, że nie jest jasne czy podane kwoty dotyczą metrów kwadratowych miesięcznych opłat, rocznych czy innego okresu rozliczeniowego.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizioń powiedział, że czynsz miesięczny tak jak wszystkie inne...

Radna Pani Danuta Maćkowska zauważyła, że Pan Dyrektor w jednych pisze w drugich już nie.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizioń poprosił, aby Radna Pani Danuta Maćkowska zwróciła się do Dyrektora Szpitala z tym pytaniem, ponieważ trudno mu odpowiadać na to w jakiej szczegółowości Pan Dyrektor odpowiedział.

Radna Pani Danuta Maćkowska stwierdziła, że zapewne Pan Starosta nie jest zwolennikiem, tego, żeby Dyrektor Szpitala ignorował Radnych, tak jak to robi.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizioń powiedział, że Pan Dyrektor nie ignoruje Radnych.

Radna Pani Danuta Maćkowska powiedziała, że ona się właśnie tak czuje. Dodała, że rozumie, iż Dyrektor Szpitala ma tytuł doktora, a „ja jestem tylko po edukacji wczesnoszkolnej”, ale życzy sobie, żeby Pan Dyrektor przygotował rzetelną tabelkę, w której jasno będzie widać, ile Szpital otrzymuje rocznie oraz jaka jest stawka za metr kwadratowy.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń poprosił, aby Radna dokładnie określiła, jakich informacji oczekuje i takie informacje zostaną jej przekazane.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zaapelował, aby pytania odnosiły się do sprawozdania. Zaznaczył, że wyjaśnienia powinien przygotować Dyrektor i rozumie, że taka ścieżka zostanie podjęta.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do przedstawionych informacji przez Członka Zarządu Pana Arkadiusza Skowrona i podziękowała Staroście Panu Leszkowi Bizoniowi za długo oczekiwany remont dachu DPS-u. Wspomniała, że Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych monitorowała ten temat i prosiła o wsparcie. Zwróciła uwagę, że protokoły kontrolne, jeśli dobrze pamięta od 2016 roku, wskazywały na konieczność wykonania remontu w jak najszybszym trybie. Podziękowała za rozpoczęcie remontu i dodała, że ma świadomość, iż cały dach nie zostanie od razu naprawiony, ale ważne jest, aby prace były prowadzone etapami i sukcesywnie.

Starosta Wodzisławski Pan Leszek Bizoń zaznaczyła, że w miarę możliwości finansowych Powiatu chciałby sukcesywnie modernizować i naprawiać budynki na terenie tego kompleksu.

Ad. 6

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz przywitał zaproszonych gości, którzy są integralnie związani z punktem dotyczącym Ochrona Środowiska na terenie Powiatu Wodzisławskiego, w szczególności Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pana Andrzeja Szczygła, Dyrektora Zarządu Zlewni Gliwice Pana Marcina Nowaka Marcin Nowaka, Zastępcę Dyrektora Zarządu Zlewni Gliwice Panią Ewę Ochman, Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska Panią Ewę Zając oraz Zastępcę Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska Pana Sylwestra Płusę.

- Ochrona Środowiska na terenie Powiatu Wodzisławskiego
- a) informacja Departamentu Monitoringu Środowiska, Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach o stanie środowiska w Województwie Śląskim, ze szczególnym uwzględnieniem Powiatu Wodzisławskiego za 2024 rok

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł przedstawił prezentację multimedialną na temat stanu środowiska w Województwie Śląskim, ze szczególnym uwzględnieniem Powiatu Wodzisławskiego za 2024 rok, która stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz podziękował Naczelnikowi Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska za szczegółowe omówienie sytuacji, która nie jest krzepiąca, zwłaszcza w kontekście wód powierzchniowy, ale cieszy to, że w innych

aspektach sytuacja się poprawia. Następnie powiedział, że w pierwszej kolejności odda głos radnym, którzy chcieliby zadać pytania, a później do dyskusji zaprosi mieszkańców, którzy zgłosili asumpt do wzięcia udziału w dyskusji.

Radny Pan Leszek Bednorz powiedział, że na jednym ze slajdów, gdzie były źródła zanieczyszczeń powietrza wymieniono hałdy. W związku z tym zapytał, czy dostępne są jakieś szczegółowsze badania dotyczące hałd. Zwrócił uwagę, że hałdy to nie tylko kwestia zanieczyszczenia powietrza. Zauważył, że w przypadku opadów deszczu występuje przenikanie do wód gruntowych, czyli spływ wody po hałdach i przedostanie się jej np. do rowu. Zapytał, czy Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska może coś więcej powiedzieć na ten temat. Następnie zapytał, czy w ramach prowadzonych badań, skoro hałdy zostały wykazane, wiadomo, które z nich oddziałują w większym stopniu. Zauważył, że na terenie Powiatu znajdują się trzy hałdy, i zapytał, czy wiadomo, która z nich: w Rydułtowach, Pszowie czy Radlinie, wywiera większy wpływ. A jeśli Naczelnik nie jest na to przygotowany, to czy dysponuje szczegółowymi badaniami, które można byłoby przekazać Starostwu w tym zakresie.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł powiedział, że w tym przypadku w ogóle nie mówimy o kwestii przygotowania, ponieważ hałdy stanowią zupełnie inny temat. Zauważył, że to co pokazywał na slajdzie to nie są dane oparte na wynikach pomiarów monitoringowych tylko dane oparte na teoretycznych wyliczeniach, podobnie jak w przypadku emisji przemysłowych czy emisji z dróg i pól. Wyjaśnił, że są to wyliczenia wykonywane na podstawie wskaźników, konkretnych danych i to robi na ich zlecenie Instytut Ochrony Środowiska i te dane są elementem wsadowym do oceny.

Radny Pan Leszek Bednorz stwierdził, że skoro temat hałd został wyszczególniony, to muszą istnieć jakieś dane dotyczące hałd.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł odpowiedział, że tak natomiast jest to na zasadzie doliczeń teoretycznych. Wyjaśnił, że sytuację najlepiej obrazuje fakt, iż nie ma możliwości wykonywania pomiarów przy każdym kominie indywidualnego gospodarstwa domowego, ponieważ byłoby to niewykonalne. Powiedział, że na podstawie wskaźników między innymi paliw danych, które są w urzędzie statystycznym oblicza się teoretycznie jaka jest emisja z indywidualnych gospodarstw domowych. Dodał, że wszystkie „torty”, które prezentował, to były wyliczenia oparte na wskaźnikach. Wyjaśnił, że są to dane stanowiące jeden ze wsadowych elementów do modelowania, ponieważ oprócz wskazanych elementów podstawę stanowią przede wszystkim wyniki pomiarów z ich stacji. Do tego dochodzą jeszcze warunki klimatyczne, wielkość zabudowy i morfologia terenu. Podkreślił, że wiele jest elementów, które stanowią wsad do modelowania, co pozwala w każdym miejscu województwa określić jakość powietrza również na terenie, gdzie są hałdy, ale to nie jest objęte bezpośrednio monitoringiem.

Wyjaśnił, że od 2019 roku podział jest ustalony w taki sposób, iż Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska w Katowicach dysponuje stałymi punktami, które prezentował na mapie, i w których prowadzą monitoring. Podkreślił, że Wydział nie przeprowadza kontroli i nie ustala bezpośrednio, czy podmiot realizuje dobrze na przykład rekultywację czy likwidację hałdy, tylko to robi Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, przy którym pozostały elementy związane z działalnością kontrolną. Poinformował, że przed wyjazdem na sesję Rady Powiatu Wodzisławskiego rozmawiał z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska i został upoważniony do przekazania informacji, że w tym roku będzie w rejonie palących się hałd przeprowadzona kontrola, a od dwóch miesięcy są już rozstawione w wielu punktach słoiki do opadu pyłu. Dodał, że opad jest zbierany i wyniki będą dostępne, ale w tym zakresie należy kontaktować się bezpośrednio z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska, ponieważ nie ma takiej możliwości, żeby w ramach państwowego Monitoringu Środowiska objąć tym monitoringiem wszystkie źródła emisji. Wyjaśnił, że często mają prośbę o postawienie stacji na jakiejś ulicy, ponieważ tam dymi, jednak nie ma takiej możliwości zarówno od strony logicznej jak i finansowej. Ponadto poinformował, że Unia Europejska w nowej dyrektywie jednoznacznie wskazuje, że wyniki modelowania powinny być traktowane prawie na równi z wynikami z pomiarów bezpośrednich. Wyjaśnił, że wynika to z tego, iż techniki modelowania są doskonałe, a zakłady są zobowiązane, żeby wszystkie dane emisyjne wykazywać do tak zwanych PRTR-ów. Dodał, że wskaźniki są coraz bardziej doskonałe i oczywiście przyjmuje się, że tam jest błąd. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Jednak jego skala bywa kwestią dyskusyjną. Teoretycznie może być obciążony błędem nawet do 50%, ale tendencja jest taka, że właśnie w ten sposób ma to być wykonywane. Dodał, że to nie jest tak, że takie obiekty są poza zainteresowaniem. Zauważył, że Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska przekazuje do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska (WIOŚ) dane z własnych stacji jako pewnego rodzaju „dane tłowe”, żeby WIOŚ mogło porównać je ze swoimi wynikami. Na tej podstawie można ocenić, jak duża jest różnica, ponieważ nikt nie ma wątpliwości, że uciążliwości w rejonie hałd faktycznie występują. Następnie wspominał, że gdy pracował w WIOŚ jeździł na wiele palących się hałd i jest to również kwestia organizacyjna, ponieważ zdarzyło mu się kilka przypadków, gdy po intensywnych naciskach ze strony mieszkańców poprawiono eksploatację, wygaszono ogniska termiczne i zaniechano specjalnego rozgrzebywania wody, które miało przyspieszyć przepalanie. Po przepaleniu uzyskuje się bowiem dobrej jakości materiał budowlany. Zaznaczył, że jeśli jest już decyzja, to należy ją pilnować. Stwierdził, że samo zmierzenie poziomu zanieczyszczeń, nawet jeśli wykryje się przekroczenie, nie daje pełnego efektu. Trzeba doprowadzić do sytuacji, w której tego przekroczenia po prostu nie będzie. Podobna sytuacja jest w zakładzie. Każdy zakład pracy jest zobowiązany, żeby ograniczył oddziaływanie do swoich granic i paląca się hałda czy hałda w stanie rekultywacji powinna ograniczyć swoje oddziaływanie. Podkreślił, że jest to podstawowa zasada. Powiedział, że wyniki trzeba zrobić, żeby potwierdzić, jak to wygląda. Natomiast należy zacząć od sprawdzenia czy eksploatacja wykonywana jest prawidłowo oraz czy nie jest wykonywana niezgodnie z projektem likwidacji i rekultywacji tej hałdy. Następnie odniósł się do spływów powierzchniowych i powiedział, że

została zmniejszona liczba jednolitych części wód powierzchniowych, ale to Wody Polskie decydują o tym i jest przyjęta zasada, że Wydziału Monitoringu Środowiska ocenia jakość wód już w punkcie końcowym. Najczęściej na zamknięciu jednolitej części wód powierzchniowych, więc to jest już pewna wynikowa z wszystkich dopływów. Podkreślił, że kwestia ta powinna być ujęta na przykład w decyzji na rekultywację, aby zobowiązać jednostkę do pobierania prób i oznaczania co jest odprowadzane z rejonu hałdy. Stwierdził, że to wszystko da się odpowiednio uregulować i ująć. Powiedział, że hałd jest mnóstwo, jednak nie można w ramach monitoringu wprowadzić monitoringu każdej hałdy czy każdego składowiska, ponieważ jest to niemożliwe. Dodał, że każde składowisko z mocy prawa jest zobowiązane do prowadzenia monitoringu wód podziemnych i powierzchniowych a wyniki tych pomiarów przesyła się do WIOŚ, a nie do nich. Podkreślił, że do nich te wyniki nie docierają, tylko do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Radna Pani Jolanta Górecka poprosiła Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska o potwierdzenie jej przemyśleń. Powiedziała, że rozumie, iż Pan naczelnik jest reprezentantem Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, centralnego organu rządowego. Nadzorujący organ to Ministerstwo Klimatu i Środowiska, ale pod „państwa auspicjami” jest również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Zapytała czy Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska opiera monitoring środowiska w powiecie wodzisławskim de facto na stacji monitorującej przy ulicy Gałczyńskiego w Wodzisławiu Śląskim.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł odpowiedział, że nie tylko, ponieważ jak już wspominał ocena wykonywana jest na podstawie modelowania.

Radna Pani Jolanta Górecka zapytała co oznacza modelowanie.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł odpowiedział, że jest to wszystko to o czym już wcześniej powiedział. Dodał, że szczegółowo omawiał, co mieści się w zakresie modelowania. Podkreślił, że nie są to dane przypadkowe, lecz naprawdę dokładne dane w zakresie emisji oraz dane obliczone nie na podstawie przypadkowych wsadowych, tylko konkretnych elementów związanych z wycenami na podstawie obowiązujących wskaźników.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że rozumie, iż chodzi o wskaźniki i algorytmy modelowania i oceny środowiska. Następnie zapytała, czy stacja monitorująca w powiecie wodzisławskim jest jedna na ulicy Gałczyńskiego w Wodzisławiu Śląskim.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł odpowiedział, że jest jeszcze w Godowie.

Radna Pani Jolanta Górecka zapytała, czy wokół zagrożenia ze strony zapożarowanych hałd, które w tej chwili płoną żywym ogniem np. hałda Wrzosa I w Pszowie, gdzie występuje ogromna emisja gazów toksycznych, Wydział Monitoringu Środowiska obecnie nie objął żadnego terenu monitoringiem np. stacją monitorującą czy czujnikami. Zapytała również czy Wydział Monitoringu Środowiska ma przekazywane informacje z WIOŚ o sytuacji występującej w Powiecie Wodzisławskim, czyli stanie zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców w zasadzie w trzech gminach, ponieważ hałda emituje gazy na trzy miasta: Radlin, Rydułtowy i Pszów. Jej zdaniem WIOŚ powinien dochować staranności i poinformować o sytuacji. Następnie powiedziała, że działa w tym temacie od dłuższego czasu i próbowała zainteresować tym problemem Radę Powiatu oraz Zarząd z mniejszym lub większym skutkiem, jak również poprosiła o wsparcie parlamentarzystów w efekcie czego Poseł Pan Grzegorz Matusiak złożył w tym temacie interpelację. Stwierdziła jednak, że odpowiedź Ministerstwa Klimatu i Środowiska na interpelację poselską posła Pana Grzegorza Matusiaka „jest żenująca”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zwrócił uwagę, że pytania do Ministerstwa...

Radna Pani Jolanta Górecka poprosiła, aby Wiceprzewodniczący Rady Powiatu jej nie przerywał.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że ma prawo przerywać i zwracać uwagę. Następnie zwrócił się do Radnej Pani Jolanty Góreckiej i powiedział, że pozwoli sobie przerwać wypowiedź z prośbą o jej sprecyzowanie.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że jeżeli Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie ma z Wydziału Monitoringu Środowiska informacji oddolnych z WIOŚ-u o sytuacji w powiecie wodzisławskim, to „odpowiada żenująco wówczas na interpelację poselską”. Dodała, że ma taką „odповідź żenującą” i potwierdzenie, że Główny inspektorat Ochrony Środowiska w ramach państwowego Monitoringu Powietrza nie ma pomiarów ze stacji Wrzosa I w Pszowie. Zapytała, dlaczego, skoro od ponad roku hałda płonie. Zapytała również na jakiej podstawie Wydział Monitoringu Środowiska zdaje sprawozdanie o stanie środowiska w Powiecie, jeżeli nie ma rzetelnych informacji, czyli obrazu stanu środowiska w Powiecie jest nieco przekłamany. Zapytała, czy w tym momencie mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie i mieć zaufanie do Wydziału Monitoringu Środowiska, Ministerstwa czy do WIOŚ, skoro nie ma przekazywanych informacji, co dzieje się na nizinach, wśród mieszkańców, wśród Powiatu, co się tak naprawdę dzieje, i jak mieszkańcy są mocno zagrożeni. Stwierdziła, że teraz rozumie, dlaczego Ministerstwo tak odpowiedziało, ponieważ brak jest przekazu informacji kto za to odpowiada. Następnie zapytała Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska, czy w ciągu ostatniego roku WIOŚ czy Wydział Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym nie monitorował sytuacji i potrzeby monitoringu hałdy Wrzosa I

w Pszowie czy też w Radlinie. Podkreśliła, że są to istotne informacje dla mieszkańców. Zapytała również, czy można mieć zaufanie do organów państwowych.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł powiedział, że puenta Radnej Pani Jolanty Góreckiej jest kompletnie błędna ze względu na to, że Ministerstwo Środowiska otrzymało od nich trzykrotnie szczegółową informację na temat danych z ich stacji. Natomiast jak już wspominał z WIOŚ są w stałym kontakcie, ponieważ WIOŚ na podstawie ich danych ocenia „tło”. W związku z tym absolutnie nie jest tak jak powiedziała Radna, że Ministerstwo nie ma danych, że próbuje spłyścić temat. Dodał, że starał się szczegółowo wyjaśniać podział kompetencji. Podkreślił, że WIOŚ jako organ właściwy w takich sytuacjach zajmuje się tematem. Powtórzył, że WIOŚ rozstawił stoiki i planuje przeprowadzenie kontroli. Dodał, że punktem wyjścia są działania mające na celu, aby eksploatacja hałdy była jak najmniej uciążliwa. Następnie poinformował, że do Wydziału Monitoringu Środowiska przekazywane są informacje z WIOŚ, zaś WIOŚ posiada informacje od Wydziału. Podkreślił, że cały czas są w kontakcie i wymieniają się danymi. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o nadzór, to nadzór nad WIOŚ sprawuje Główny Inspektor Ochrony Środowiska w Warszawie (GIOŚ), i Departament Inspekcji, a nie Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska w Katowicach. Wyjaśnił, że wszelkie pytania w tym zakresie oraz zadania, które WIOŚ miałby dodatkowo wykonać, są przekazywane bezpośrednio z Warszawy. Powiedział, że skoro Radna tak daleko z tym zabrnęła może wyjaśnić, jak to przebiega. Wyjaśnił, że do EZD trafia skarga przekazywana przez Ministerstwo do Wydziału Monitoringu Środowiska. Następnie Wydział otrzymuje ją w EZD, a Departament Inspekcji w Warszawie zbiera wszystkie informacje w tym zakresie, od nich a także od WIOŚ i przekazuje je Ministerstwu Klimatu i Środowiska. Podkreślił, że Wydział dostarcza rzetelne i dokładne informacje w zakresie prowadzonego monitoringu. Następnie powiedział, że wie, iż każdy chciałby, żeby ten problem był jak najbardziej monitorowany, ale w takich sytuacjach, jeszcze raz to podkreśla, monitoring wykonywany jest na zlecenie WIOŚ-u. Jeżeli WIOŚ uzna za konieczne, to nawet można tam postawić stację mobilną i mierzyć zanieczyszczenia, które pokazywał. Podkreślił, że to leży po stronie WIOŚ-u, ponieważ to oni te zadania realizują i wykonują. Dodał, że Radni mogą zwracać się bezpośrednio do WIOŚ-u, nawet już teraz z pytaniami, kiedy będzie kontrola, jaki zakres obejmie i jakie wyniki będą otrzymywane. Powtórzył, że można występować do WIOŚ w tym zakresie, a Wydział, jak już wcześniej mówił, na bieżąco przekazuje do WIOŚ wszelkie informacje pochodzące z najbliższych stacji.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że wszyscy wiedzą jaka jest sytuacja, na pewno Pan Naczelnik również oraz wszyscy tu siedzący, mieszkańcy i organy państwa. Natomiast pytanie jest zasadnicze, dlaczego nie ma rzetelnej, skutecznej reakcji na to, co się dzieje. Stwierdziła, że rozstawienie puszek, które mają zbierać osad to nie jest rozwiązanie. Potrzeba bardziej skutecznej metody i nie raz na jakiś czas. Dodała, że wie, iż w sobotę był tam organ WIOŚ-u i chwilowo przeprowadzał jakieś badania. Podkreśliła jednak, że chwilowe podjechanie i wykonanie badania nie stanowi rozwiązania problemu. Powiedziała, że potrzebne jest

cykliczne badanie powietrza, co się wydobywa z tej hałdy i czy jest to rzecz bezpieczna dla mieszkańców oraz czy nie trzeba mieszkańców objąć, np. badaniami, profilaktyką czy opieką medyczną.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poprosił Radną Panią Jolantę Górecką o zadawanie pytań.

Radna Pani Jolanta Górecka odniosła się do Pana Naczelnika i podkreśliła, że jako organ centralny, rządowy, powinni konkretnie i skutecznie zareagować, a nie cedować odpowiedzialności na WIOŚ, Ministerstwo czy inne instytucje. Dodała, że wszyscy powinni się zmobilizować do tego, żeby pomóc mieszkańcom powiatu wodzisławskiego.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygiel powtórzył, że w 2019 roku został zrobiony podział kompetencyjny. Podkreślił, że organy działają na podstawie kompetencji. Jeżeli kontrola należy do organu innego niż „nasz”, to ten organ właściwy to robi i on ma się tym zajmować. Powiedział, że nie wie jak inaczej może to Radnej wytłumaczyć.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że wszyscy są w pewnym stopniu dotknięci i emocjonalnie związani z tym problemem. Każdy w mniejszej lub dalszej odległości od tych miejsc mieszka. Natomiast prosiłby zadawać pytania i stosować komentarze adekwatne do kompetencji i decyzyjności osób, które występują. Zauważył, że Pan Naczelnik, przedstawił obszerną informację, w której przekazał szereg danych. Dodał, że można do niego kierować pytania dotyczące tego, czym się zajmuje, ale nie odpowiedzialności innych organów czy innych osób. Powiedział, że bardzo prosi, aby pomimo tego, że jest to emocjonalnie bardzo przykra sytuacja, nie wylewać emocji na prelegenta, który może informować tylko i wyłącznie w zakresie, który jego dotyczy. Dodał, że nie chciałby oczywiście podważać kompetencji, ale wydaje mu się, że należy trzymać się takiego kontekstu.

Radny Pan Jan Zemło odniósł się do sprawozdania z działań podejmowanych przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i powiedział, że niektóre dzielnice Wodzisławia Śląskiego w związku z anomaliami pogodowymi są podtapiane i zalewane, co jest uciążliwe dla mieszkańców. Zauważył, że jedną z głównych przyczyn jest potężna ulewa. Następnie zapytał kto odpowiada za stan urządzeń technicznych w rejonie ciek. Dodał, że ma na myśli przepusty okularowe czy ramowe oraz odcinki, gdzie ciek jest zarurowany na odległości kilkuset metrów. Powiedział, że taka sytuacja ma miejsce m.in. w Zawadzie pod boiskiem szkolnym. Patrząc na wody, które płyną w rejonie tych cieków występuje tam zamulenie nawet do 50% wysokości rury. Następnie poruszył kwestię dotyczącą przepustów, na których w obrębie jednego ciek zamontowane są rury o różnej średnicy, co powoduje różnice w przepływie i zamulenie rury o mniejszej średnicy. Ponadto przy opadach deszczu

m.in. gałęzie powodują, że ona jest naturalną przeszkodą i zaporą. Dodał, że odpowiedź na to pytanie związane będzie z jego dalszymi czynnościami jako radnego.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygiel poprosił, aby na to pytanie odpowiedzieli przedstawiciele Wód Polskich.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że odpowiedź na to pytanie zostanie udzielona, gdy swoje wystąpienie będą mieli przedstawiciele Wód Polskich.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygiel dodał, że to zagadnienie jest całkowicie poza ich zakresem, ponieważ nie zajmują się takimi systemami. Zwrócił uwagę, że badają wyłącznie wody.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do wypowiedzi Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska, który stwierdził, że nie nadzorują WIOŚ-u. Powiedziała, że sprawdziła te informacje i na stronie gov.pl jest zapis, że Wydział prowadzi ocenę kontroli prowadzonych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, a także udziela wsparcia merytorycznego pracownikom WIOŚ-u. Powiedziała, że ma przed sobą 70 wniosków do WIOŚ-u, a właściwie zastrzeżeń co do działalności hałdy w Radlinie. Dodała, że może pokazać te zastrzeżenia Panu Naczelnikowi. Wspomniała, że Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron odpowiedzialny za ochronę środowiska również to otrzymał. Stwierdziła, że przedstawione informacje są teoretyczne, a „my tu żyjemy”. Następnie poprosiła o prezentację filmu ze zdjęciami obrazującą sytuację na hałdach.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygiel powiedział, że widział już filmiki i zdjęcia.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że chciałaby, aby Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska zobaczył te zdjęcia, ponieważ one są również dla radnych, gdyż obrazują w jakim środowisku żyją mieszkańcy. Następnie powiedziała, że prezentowane zdjęcia, nie zgadzają się z przedstawianą przez niego oceną „wspaniałego środowiska”. Zapytała „jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle”. Stwierdziła, że skoro WIOŚ ma problem od kilkunastu lat, żeby zrobić prawidłową kontrolę bądź potrzebują wsparcia, to dlaczego nie zgłoszą się do Wydziału Monitoringu Środowiska. Natomiast jeżeli to co jest napisane na stronie gov.pl jest błędne to rozumie, że kiedyś Wydział to nadzorował, a obecnie nie przeprowadza już kontroli. Następnie odniosła się do przekroczenia benzo(a)pirenu w wodzie. Zauważyła, że na hałdzie Wrzosy I płynie Nacyna i stwierdziła, że być może to jest przyczyną zanieczyszczenia wody. Stwierdziła, że należałoby się przyjrzeć hałdom. Następnie powiedziała, że bardzo jej się podobała wypowiedź Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska dotycząca rozkopywania hałd. Zauważyła, że w Radlinie-Bierutowach oraz na hałdzie Marcel w 2017 roku Główny Instytut Górnictwa informował o temperaturze wynoszącej 400°C. Obecnie wynosi ona 600°C i nie wiadomo, ile

będzie w kolejnych latach. Zapytała, dlaczego hałdy w powiecie rybnickim nie płoną, a płoną w powiecie wodzisławskim. Powiedziała, że z informacji jakie posiada powodem jest właśnie rozkopywanie i dotlenianie hałd.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Witold Mandrysz poprosił o konkluzję pytania do prelegenta.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że to jest jej pytanie. Powiedziała, że skoro Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zaprosił do dyskusji to wypowiada swoje zdanie. Dodała, że „Pan” oczywiście ma prawo się do tego odnieść, natomiast myśli, że się odniesie, bo były też pytania. Następnie powiedziała, że chciałaby przedstawić pytanie mieszkańców, natomiast nie wie do kogo ma je skierować, ponieważ każdy mówi, że „nikt za nic nie odpowiada”. Odniosła się do mierników oraz tzw. puszek o których była mowa i zapytała w jaki sposób jest to kontrolowane. Dodała, że z otrzymanych informacji wynika, iż pojemniki na pył zostały rozstawione na rok. W związku z tym zapytała, czy są one kontrolowane codziennie, czy nie dosypuje się do nich czegoś bądź nie wysypuje się ich zawartości. Ponadto zwróciła uwagę, że pojemniki są wąskie i długie, a w jej ocenie pył nie spada pionowo, tylko pod kątem, podobnie jak deszcz. Zapytała, o miarodajność pomiarów w przypadku występowania opadów deszczu, a także czy samochody z WIOŚ-u kontrolują kierunek wiatru, czy poruszają się z wiatrem, pod wiatr, jak wygląda taka kontrola. Zauważyła, że czujniki w Radlinie umieszczone są tam, gdzie jest najmniejsze obciążenie. Stwierdziła, że samochody na pewno nie powodują zanieczyszczeń. Zaznaczyła, że przedszkole i hałda znajdują się przy ulicy Korfantego, jednak czujniki zamontowane są od tyłu hałdy. Zauważyła, że być może to nie są pytania do Pana Naczelnika, natomiast wydad jej się, że skoro Wydział ma kontakt z WIOŚ i prowadzi wspólne działania, należałoby z nimi porozmawiać na temat tego, jak pomóc mieszkańcom. Powiedziała, że niedawno w Radlinie odbyła się sesja, podczas której pani doktor wypowiadała się na temat hałdy, gdyż leczy swoich sąsiadów. Zauważyła, że w każdym domu występują nowotwory. Podkreśliła, że wśród czterech mieszkańców, o których akurat opowiadała, wszyscy są pacjentami onkologicznymi. Zaś w rozmowie ze znajomą mieszkającą blisko hałdy dowiedziała się, że ich córka rozpoczynając studia, musiała wykonać badania w zakresie ołowiu. Wyniki powtarzano trzykrotnie, ponieważ nikt nie wierzył, że poziom ołowiu w organizmie może być tak wysoki. Po kilku latach studiowania ilość ołowiu się zmniejszyła. Podkreśliła, że nie jest dobrze, nie jest wspaniale, tak jak Pan Naczelnik to przedstawia. Dla niej przedstawione wyniki są niewiarygodne. Następna sprawa to badanie wód w Markłowicach. Zapytała, dlaczego są prowadzone tylko w jednym miejscu w Markłowicach i dlaczego nie obejmują terenów, gdzie znajdują się hałdy. Zwróciła uwagę, że na tych obszarach jest rolnictwo i należy wiedzieć, czy wody, w tym Nacyna, są czyste. Kolejną kwestią są stacje monitorujące umieszczone w Godowie i Wodzisławiu Śląskim, gdzie tam nie ma przemysłu. Zauważyła, że kopalnia „1 Maja” już dawno nie istnieje. Natomiast wiadome jest, że są kopalnie Rydułtowy i Marcel więc dlaczego tam nie zostaną umieszczone stacje, dlaczego „nie możemy chronić naszych mieszkańców”.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł zwrócił uwagę, że wyraźnie powiedział, iż Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska nie nadzoruje WIOŚ-u, a nadzoruje go Departament Inspekcji w Warszawie. Ponadto nie powiedział, że WIOŚ nie jest nadzorowany przez GIOŚ. Powiedział o instytucji, której jest naczelnikiem i że jej siedziba znajduje się w Katowicach. Natomiast jeżeli chodzi o zdumiewające stwierdzenie, że przedstawił wspaniałe środowisko, to czy 100% zanieczyszczonych wód dla Radnej jest wspaniałym środowiskiem, a także przekroczenia norm w zakresie pyłu to jest wspaniałe środowisko. Jedynie nie ma przekroczeń w zakresie poziomu pól elektromagnetycznych. Hałas też jest przekroczony. Zapytał, gdzie w prezentacji było przedstawione to wspaniałe środowisko. Zauważył, że przedstawił prezentację, w której przedstawił fakty jakie są i tam nie ma wspaniałego środowiska. To wspaniałe środowisko było na jednym slajdzie na końcu, które, jak stwierdził, chyba niepotrzebnie pokazał, ponieważ być może to akurat zwróciło taką sugestię. Następnie poinformował, że z WIOŚ rozmawiają na bieżąco na ten temat, bo ja już po raz kolejny powtarza, przygotowywali wspólnie z WIOŚ informacje dla Ministerstwa. Dodał, że WIOŚ był u nich i pytał jakie są wyniki sąsiednich stacji. Podkreślił, że przekazują dane, którymi dysponują. Zaznaczył, że wykonywanie pomiaru w oparciu o modelowanie nie jest fikcją, tylko wymogiem Unii Europejskiej i są wykonywane poprzez jednostkę fachową. Ta jednostka robi to w taki sposób, żeby te dane nie były fikcją, jak to Radna nazwała, tylko były pomocne w ocenie stanu jakości powietrza. Zaznaczył, że jeżeli w całym województwie, jakość powietrza jest zła, to dane są porównywalne i nie jest konieczne, aby stacje pomiarowe znajdowały się obok siebie, by można było interpretować wyniki. Dodał, że WIOŚ może ewentualnie rozszerzyć ten zakres, jest to kwestia tylko jego ustaleń podczas kontroli. Powtórzył, że można wnosić swoje uwagi do zakresu kontroli i ewentualnie oczekiwać, że będzie ona rozszerzona o pewne zasadne elementy, ale należy się z tym zwrócić do WIOŚ-u. Stwierdził, że w państwie prawa obowiązują przepisy określające, jaki organ czym się zajmuje, aby uniknąć chaosu. Zauważył, że Starostwo Powiatowe też ma swoje kompetencje. Następnie podziękował Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu Panu Witoldowi Mandryszowi za słowa, aby zgłaszać tematy mieszczące się w kompetencjach jednostki, którą reprezentuje. Dodał, że jest mu przykro, że radni są rozczarowani, iż nie jest osobą, która na wszystko zaradzi, ale nie ma chyba takiej osoby. Zasugerował, aby zaprosić WIOŚ na sesję, wtedy możliwe będzie omówienie tych zagadnień, ponieważ sam nie udzieli na nie odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poprosił, aby nie prowadzić dyskusji metodologicznej jakie puszkę, gdzie, czy one mają znaczenie czy nie ponieważ to zostało utwierdzone przez badania naukowe. Mają swoje potwierdzenie, dlatego tak czy inaczej jest coś badane. W związku z tym prosi, aby zostawić taką dyskusję na boku. Stwierdził, że można do niej wrócić w gronie ekspertów i dyskutować o tym, jakie badania przy użyciu jakich metodologii są, bądź nie są skuteczne. Poprosił również, aby zadawać pytania, sugestie i komentarze adekwatne do prelegenta, który wykazał dużo siły, żeby przygotować prezentację i przedstawić ją. Dodał, że rozumie emocje i lokalny charakter

problemu, jednak zaproszony gość odpowiada tylko za określony zakres, a nie za wszystko, i wielokrotnie podkreślał, że nie jest odpowiedzialny ani nie ma kontroli nad WIOŚ-em. Ponadto prosi, żeby nie kierować sugestii do WIOŚ-iu przez pośrednictwo kogoś, kto nie ma takowej kontroli. Powiedział, że rozumie rozgoryczenie, ale bardzo prosi tego rozgoryczenia nie przelewać na prelegenta. Dodał, że w dbałości o kondycję prelegenta oraz wszystkich obecnych, a także merytoryczność spotkania, prosi zadawać pytania, na które prelegent jest w stanie odpowiedzieć i jeszcze nie zdążył odpowiedzieć do tej pory, co wielokrotnie zrobił.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba wyjaśniła, że jej wypowiedź: „jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle” wynika z faktu, że w dużej części Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska mówił, iż było gorzej, a teraz jest lepiej. Następnie wspomniała, że w tym roku był śmiertelny wypadek na hałdzie w Radlinie. Stwierdziła, że widocznie ktoś, kto zdecydował o tym punkcie nie wziął pod uwagę hałd. Zaznaczyła, że pytania kierowane są do Pana Naczelnika, ponieważ ochrona środowiska dotyczy mieszkańców i wynika również z ustaw konstytucyjnych. Następnie odniosła się do Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Pana Witolda Mandrysa i zawnioskowała o wprowadzenie w najbliższym czasie punktu dotyczącego hałd oraz o zaproszenie odpowiednich instytucji, które wypowiedzą się na temat sytuacji na hałdach oraz przeprowadzonych kontrolach, aby radni mogli posiadać pełną wiedzę na ten temat. Zauważyła, że temat hałd jest obecnie bardzo aktualny, tym bardziej że trzy hałdy u w Powiecie płoną i nie wiadomo w jakim kierunku to wszystko zmierza. Dodała, że uczestniczy w spotkaniach z PGG ze Starostwem i tam nie ma rozwiązań. Dlatego bardzo prosi o możliwość zrealizowania tego tematu w najbliższym czasie.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygiel powiedział, że nie odpowiedział jeszcze na jedno pytanie Radnej dotyczące słoików. Wyjaśnił, że słoiki nie będą zdjęte po roku. Poinformował, że one będą co miesiąc zabierane do badań, więc sytuacja wygląda inaczej.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że tak ich poinformowano, iż słoiki mają być zdjęte dopiero po roku.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że chciałby przeciąć już dyskusję metodologiczną dotyczącą badań. Następnie odniósł się do Członka Zarządu Pana Arkadiusza Skowrona i zapytał czy takie spotkanie można zaplanować na sesji. Dodał, że ewentualnie można w punkcie „wnioski i oświadczenia radnych” poprosić o taki wniosek.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron odpowiedział, że decyzję w tej sprawie podejmuje Przewodnicząca Rady Powiatu. Natomiast na bieżąco odbywają się robocze spotkania poświęcone oddzielnie każdej hałdzie. Wyjaśnił, że nie ma jeszcze spotkań w Pszowie z uwagi na inną sytuację, jeżeli chodzi o właścicielstwo. Jednak, jeżeli chodzi o sprawy dotyczące spotkań z mieszkańcami to odbywają się one w Rydułtowach i rozpoczęły się w Radlinie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że źle sprecyzował pytanie. Wyjaśnił, że chodziło mu o to, że jeżeli miałyby zostać zorganizowana sesja poświęcona hałdom, to zakłada, że istotna byłaby obecność przedstawiciela WIOŚ-u. W związku z tym zapytał, w jakim stopniu pozostają w kontakcie z WIOŚ-em, aby móc zaplanować taką sesję z jego udziałem. Zauważył, że formalnie należałoby mieć pewność, iż przedstawiciel WIOŚ-u przyjedzie, a następnie wyznaczyć termin. W związku z tym planowanie tego tematu na przyszłą sesję, jeżeli przedstawiciel WIOŚ się nie pojawi, nie ma sensu. Doprecyzował, że chodzi mu o to, na ile są w kontakcie z WIOŚ-em i na ile możliwe jest podjęcie działań w celu umówienia takiego spotkania.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że rozumie, iż intencją jest skierowanie zapytania do instytucji odpowiedzialnej za ochronę środowiska, która jest tak zwanym „ekologicznym policjantem” w celu zadania pytań właściwej osobie. Zauważył, że Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska nie jest tą osobą, której powinno się zadawać pytania, gdyż przedstawione dzisiaj problemy to inny rodzaj problemów związanych z hałdami.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba dodała, że nie chodzi tylko o WIOŚ, ale też o to, czy są inne instytucje, które mogłyby to kontrolować. Dodała, że chyba takie instytucje są. Następnie poprosiła Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska o pomoc w ich ustaleniu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zwrócił się do Radnej Pani Joanny Rduch-Kaszuba i powiedział, że wraz z Przewodniczącym Rady Powiatu oraz Członkami Zarządu przedyskutują kwestię jak powinna być skonstruowana grupa osób, które mogłyby się pojawić na sesji, aby mogli merytorycznie odpowiedzieć na pytania Radnych.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba wskazała, że chodzi o wszystkie organy i instytucje, które prowadzą lub mogą prowadzić nadzór nad hałdami.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powtórzył, że postara się z Przewodniczącym Rady Powiatu i Członkami Zarządu zaprosić odpowiednie osoby w ustalonym terminie.

Radna Pani Jolanta Górecka odniosła się do swoich poprzednich wypowiedzi oraz do odpowiedzi zarówno Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu oraz Naczelnika Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska i poprosiła, aby „nas” zrozumieć, ponieważ skoro zaproszono Departament Monitoringu Środowiska w województwie, który konkretnie przekazuje stan środowiska w powiecie wodzisławskim, to oczekuje się konkretnych, rzetelnych odpowiedzi, także w zakresie hałdy.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poprosił, aby nie używać stwierdzeń, że coś jest nierzetelne, bo tak nie jest. Podkreślił, że lokalnie występujące sytuacje nie są monitorowane przez instytucję, którą reprezentuje Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska. W związku z powyższym Pan Naczelnik przedstawia to, co w danych się znajduje. Ponownie poprosił, aby nie używać stwierdzeń, że dane są nierzetelne.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że w „naszym odczuciu” jak również mieszkańców słuchających sesji są nierzetelne, ponieważ nie wzięto pod uwagę decydującego źródła, które emituje toksyczne gazy w Powiecie. W związku z tym popiera wniosek Radnej Pani Joanny Rduch-Kaszuba, aby zaprosić kompetentne organy. Następnie zapytała, dlaczego do tej pory tego nie zrobiono. Stwierdziła, że byłoby to wskazane, ponieważ skoro zaprasza się kogoś, kto ma przedstawić stan środowiska, to oczekuje się rzetelnych informacji.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zwrócił uwagę, że ustalono już, iż takie spotkanie się odbędzie i zaproszeni zostaną tacy goście, którzy będą w stanie odpowiedzieć zgodnie ze swoimi kompetencjami na zadawane przez radnych pytania.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron odniósł się do metodologii, jeżeli chodzi o stężenia gazów czy ewentualnie pyłów. Zauważył, że Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska wspomniał, że są one co miesiąc zabierane do badań. Natomiast mieszkańcy rzeczywiście są obsypywani pyłem w momencie wykonywania prac na hałdzie. Jednak jak się okazuje wyniki monitoringu w ciągu doby są prawidłowe. Dodał, że ten element bardzo denerwuje mieszkańców, ponieważ mają zasypane domy i samochody. Zapytał, czy badanie stężenia opadopyłów wykonuje się dobowo czy miesięcznie. Następnie powiedział, że obecnie w wyniku wydanych decyzji przez Starostwo dwie hałdy tj. Marcel w Radlinie oraz Szarlota w Rydułtowach są monitorowane. Zauważył, że dane te pochodzą z systemu ERLI. Dodał, że dane te są ogólnodostępne i są pokazywane mieszkańcom. Zapytał, czy te dane, które są sczytywane przez czujniki monitoringu, mogą być brane pod uwagę przez na przykład WIOŚ, czy to może być wspólne rozwiązanie bieżącego monitoringu wspomnianych dwóch hałd. Następnie odniósł się do hałdy Wrzosa I i uciążliwości związanych z odorem przypominającym odór bitumiczny, węglowodorowy. Zapytał na ile ten odór, stężenie gazu, zatrać ludzi. Wspomniał, że na spotkaniu w Radlinie 13 listopada br. przedstawiciel Głównego Instytutu Górnictwa przedstawił dane dotyczące zasięgu węglowodorów. Z przekazanych na spotkaniu informacji wynika, że występują one wyłącznie w obrębie hałdy. Jednak mieszkańcy nie wierzą, że tak intensywne odory nie powodują emisji tych gazów. Poinformował, że poprosił przedstawiciela Spółki Restrukturyzacji Kopalń o monitorowanie tego. Dodał, że na spotkaniu była jedynie informacja o monitoringu jednak, jak stwierdził, wykonują ją niezbyt szczegółowo.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygiel powiedział, że system ERLI to system czujników a nie metody referencyjne. One nie

mogą być wykorzystane w systemie państwowego monitoringu środowiska, ponieważ wbrew temu, co uparcie Radna twierdzi, w systemie państwowego monitoringu środowiska, podkreśla wyraźnie, są stosowane najlepsze, najbardziej sprawdzone urządzenia pomiarowe i te dane, są w pełni rzetelne i absolutnie nie da sobie wmówić, że przedstawia nierzetelne dane, ponieważ to jest nieprawdziwa i bardzo przykra, krzywdząca informacja. Natomiast jeżeli chodzi o pomiar ciągły, są to urządzenia, które stosuje się w systemie państwowego monitoringu środowiska w ambulansach mobilnych. W związku z tym należy ustalić z WIOŚ, aby na teren poza opadem pyłu ustawili na jakiś czas ambulans mobilny. Podkreślił jednak, że w ten sposób nie da się wychwycić odorów, ponieważ nie ma takich urządzeń. Powiedział, że ambulansem bada się wszystkie zanieczyszczenia, które pokazał, a najbardziej charakterystyczny, co wie też z doświadczenia, jest tlenek węgla, który rzeczywiście jest bardzo wysoki. Wyjaśnił, że opad pyłu jest w słoikach, a w ambulansie czy stacji mobilnej mierzy się pył zawieszony PM10, PM2,5 oraz to co jest bezpośrednio w powietrzu. Zaznaczył, że mogłyby to być badania uzupełniające, dodatkowe do tych prowadzonych w słoikach i jak najbardziej należy brać to pod uwagę. Następnie odniósł się do odorów i powiedział, że od kilkudziesięciu lat prowadzi się dyskusję jak mierzyć odory i do tej pory niestety poza wytycznymi, które ostatecznie nie zostały zatwierdzone nie ma norm. Natomiast są wartości odniesienia, gdzie można w ogólny sposób odnieść się do tego, ale to jest poza normami.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że nie widzi dalszych zgłoszeń w dyskusji, w związku z tym prosi o zabranie głosu mieszkańców. Następnie podziękował Naczelnikowi Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska za bardzo szeroką informację i za ogrom późniejszych odpowiedzi, które udzielił. Następnie przeprosił za sytuację, która wynika z sytuacji emocjonalnej. Powiedział, że problem, który się toczy od wielu lat powoduje w większości radnych szereg emocji. One się niestety w dużej mierze skupiły na informacji dotyczącej środowiska, no bo to środowisko jest po prostu tematem sesji. Natomiast emocje nie wynikają ze złej woli a z powagi problemu.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł powiedział, że na sesje Rady Powiatu Wodzisławskiego jeździ już od około 20 lat i zawsze było wiadomo co jest przedmiotem jego prezentacji. Dlatego szkoda, że to nie zostało wcześniej wyjaśnione. Dodał, że wówczas mógłby przyjechać z przedstawicielem WIOŚ, co pozwoliłoby uniknąć tej niepotrzebnej zbyt emocjonalnej dyskusji oraz bezsensownych pretensji, gdyż nastąpiło jakieś nieporozumienie. Natomiast dziękuje Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu za podejście do tematu.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba zaproponowała, aby Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska nie bał się i przyjechał za rok tylko z przedstawicielem WIOŚ.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł zapytał, czego miałyby się bać. Dodał, że nie było to spotkanie najbardziej emocjonujące, na którym był przez wiele lat jego pracy.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poprosił o zachowanie pewnej procedury. Zaznaczył, że wie, iż w tym miejscu jest krótko, jednak prosi, aby Radni kierowali się tym, że to on pełni rolę Przewodniczącego i w tej roli udziela głosu. Dlatego prosi, aby Radni nie zabierali głosu bez zgłoszenia.

Radna Pani Jolanta Górecka zapytała kto ma podjąć inicjatywę zajęcia się emisją hałd w powiecie wodzisławskim oraz sprawdzenia rzetelności stanu środowiska.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zauważył, że ustalono już sesję poświęconą hałdom. Dodał, że razem z panem naczelnikiem ustalą jeszcze tę kwestię, ponieważ teraz otworzy to kolejne przestrzenie do dyskusji. Zwrócił uwagę, że już zaprosił mieszkańców do zabrania głosu.

Radna Pani Jolanta Górecka zapytała, czy jest jeszcze jakiś inny organ, który mógłby podjąć inicjatywę wyjaśnienia stanu środowiska w powiecie wodzisławskim głównie wokół hałd.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że widzi, iż Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska jest gotów udzielić odpowiedzi, więc odda mu głos chociaż formalnie nie powinien.

Naczelnik Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach Pan Andrzej Szczygieł powiedział, że starostwo jest w stanie ustalić właściwe organy, ponieważ przede wszystkim jest to organ, który wydał decyzję określającą sposób przeprowadzenia rekultywacji i pełni rolę organu podstawowego, zaś WIOŚ to drugi organ. Podkreślił, że podstawą jest sprawa techniczna i od tego trzeba zacząć. Stwierdził, że zamiast ciągle powtarzać, że coś jest źle, należy najpierw skupić się na tym, aby prace były prawidłowo wykonywane.

Radna Pani Jolanta Górecka podziękowała Naczelnikowi Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska i powiedziała, że potwierdził tylko odpowiedź Ministerstwa Klimatu i Środowiska, która również skierowała ten problem do organu wydającego decyzję SRK, czyli Zarządu Powiatu i Wydziału Ochrony Środowiska.

Wiceprzewodniczący Rady powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że to już zostało ustalone, dlatego poprosi o umożliwienie zabrania głosu przedstawicielom mieszkańców, czyli Pani Anicie Kowalewskiej oraz Panu Marcinowi Tretalskiemu.

Mieszkanca Powiatu Wodzisławskiego Pani Anita Kowalewska przedstawiła prezentację ze zdjęciami hałdy Wrzosa I w Pszowie. Następnie zadała pytanie: „Kto z państwa ostatnio jechał i widział na żywo jak to wygląda?” Poinformowała, że jest mieszkanką Radlina. Dodała, że faktem jest, iż problem hałdy jest problemem trzech miast, a właściwie całego Powiatu, gdyż nie ma magicznej bańki na granicy Pszów i Radlin. Przekazała, że mieszka tam 40 lat i hałda ta

nigdy tak się nie paliła jak obecnie. Od dwóch lat problem eskaluje. Dzieci mają alergię. Widać to w momencie, kiedy zaczyna padać deszcz i wszystkie te gazy zaczynają się wydobywać. Starsze osoby mają problem z oddychaniem. Stwierdziła, że być może to ładnie wygląda na zdjęciach, ale to jest tragedia. Pojawiają się uciążliwości zapachowe. Zauważyła, że 50 metrów od hałdy znajduje się piekarnia. Następnie zwróciła się do Starosty i powiedziała, że SRK planuje „przewalić pod naszymi oknami” ponad milion ton toksycznego urobku. Ma zostać wycięte 550 drzew. Dodała, że ma to być robione bez decyzji środowiskowej, zasłaniając się starą decyzją naprawczą starosty z 2010 roku. Powiedziała, że Starostwo wydało decyzję w 2010 roku na rekultywację hałdy. Dodała, że to nie jest rekultywacja. Tam jest zapożarowanie i to trzeba najpierw wygasić. Zapytała czy według inspekcji decyzja starosty nakazująca jedynie przywrócenie stanu właściwego upoważnia inwestora, czyli SRK do ominięcia procedury oceny oddziaływania na środowisko przy tak gigantycznej skali robót przemysłowych. Czy decyzja naprawcza to magiczna tarcza, która pozwala ignorować zagrożenie wybuchem i emisją pyłów. Następnie powiedziała, że dziesięć dni temu na hałdzie w Radlinie zginął pracownik firmy Barosz - Gwimet. Zabił go wybuch pary podczas gaszenia hałdy wodą. Ta sama firma złożyła ofertę na prace w Pszowie, gdzie planuje się taką samą technologię, czyli chłodzenie mlekiem wapiennym. Zauważyła, że hałda ta znajduje się 50 metrów od zabudowań i działającej piekarni. Następnie zwróciła się do Starosty i zauważyła, że w piśmie do Pani Góreckiej napisał, iż nie jest on władny stwierdzić, czy to zagraża życiu. Powiedziała, że „skoro Pan jako organ wydający decyzję umywa ręce, a ludzie giną przy tej technologii, to kto nas ochroni? Żądamy, aby zablokować realizację prac na podstawie obecnej decyzji starosty, bo bez oceny oddziaływania na środowisko nikt z państwa nie wie, czy jest, czy nie jest ona wyrokiem dla mieszkańców”. Zwróciła się do Starosty i powiedziała, że decyzja jest przestarzała. Badania termowizyjne z marca 2025 roku wykazały, że pożar znajdował się zaledwie 6 m od czynnego gazociągu wysokiego ciśnienia Radlin-Racibórz. Stwierdziła, że to jest nowa okoliczność grożąca katastrofą budowlaną. Zapytała, dlaczego Starostwo nie wznowiło postępowania z urzędu, by zmienić decyzję i narzucić SRK rygorystyczne wymogi bezpieczeństwa lub nakazać uzyskanie decyzji środowiskowej. Dlaczego Starosta pozwala by SRK działało bez oceny oddziaływania na mieszkańców w obliczu zagrożenia wybuchu gazem, którego nie można wykluczyć, bez dokonania oceny i dobrania środków bezpieczeństwa. Ponadto zwróciła się do Wód Polskich i powiedziała, że bezpośrednio pod hałdą jest źródło Nacyny, które jest sukcesywnie zasypywane. Powiedziała, że widać to podczas spacerów. Poinformowała, że chciała zadać jeszcze pytanie przedstawicielowi z GIOŚ-u, ale to już pominie. Dodała, że SRK, Ministerstwo Klimatu bawią się z nimi w słowa, nazywając „gaszenie wulkanu i iniekcję chemiczną” rekultywacją, żeby uniknąć kosztów finansowych i papierkowej roboty. Stwierdziła, że koszt zdrowia mieszkańców widocznie się nie liczy, ale od zmiany nazwy pył nie przestanie być toksyczny, a żar nie zniknie, para nie przestanie parzyć. Następnie zapytała czy Rada Powiatu pozwoli by na podstawie administracyjnego wybiegu zrobiono „nam pod oknami wieloletni poligon doświadczalny bez wpływu mieszkańców, który gwarantuje nam tylko i wyłącznie decyzja środowiskowa”. Dodała, że na dzisiejszej sesji jest dwóch przedstawicieli mieszkańców,

ponieważ dowiedzieli się o sesji dwa dni temu, ale jeżeli trzeba będzie, to przyjdą wszyscy mieszkańcy Pszowa, Radlina i Rydułtów, gdyż to co się tam dzieje, to katastrofa ekologiczna a mieszkańcy tam mieszkają. Mieszkańcy do hałdy mają 200 m - 300 m, a piekarnia znajduje się zaledwie 50 m od hałdy. Znajdują się tam domy a nigdzie w dokumentacji nie ma informacji o tym, że domy są 50 m od hałdy. Przekazała, że znajduje się tam czynny gazociąg wysokiego ciśnienia, który biegnie przez cały Radlin. Zauważyła, że mieszkańcy, żeby wybudować dom, musieli posiadać dziesiątki zgód na poprowadzenie drogi nad gazociągiem, a tam jest pożar. Zaapelowała, aby zorganizować spotkanie z WIOŚ-em. Ponadto dodała, że mieszkańcy są tak zdeterminowani, że jeśli będzie trzeba, będą pisać do Komisji Europejskiej i „jeżeli trzeba będzie, to i prokuraturę ruszymy, bo to co się dzieje teraz w Radlinie pokazuje po prostu skalę bezprawia”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że rozumie, iż to wystąpienie miało formą apelu. Zapytał, czy ktoś chce się w tym momencie do niego odnieść. Dodał, że rozumie, iż apel ten będzie również aktualny w czasie następnego spotkania. Poinformował, że w momencie, kiedy to spotkanie (sesja) zostanie ustalone, informacja zostanie przekazana do publicznej wiadomości, wówczas będzie można po raz kolejny zwrócić się z apelem.

Mieszkaniec Powiatu Wodzisławskiego Pan Marcin Tretalski powiedział, że przychodzi z apelem nawiązując do dokumentów, które „uzyskaliśmy”, a mianowicie do wykresu stężenia gazów z dnia 31 maja bieżącego roku z centralnej części hałdy Wrzosa, gdzie poziom tlenu węgla wynosił 160 jednostek ppm, co jest ośmiokrotnym przekroczeniem normy. Dodał, że jest to stężenie śmiertelne i nie wiadomo, jak wpłynie to na ludzi, którzy mieszkają 50 m od hałdy. Powiedział, że mieszkańcy nie mają gwarancji, iż strumień powietrza nie skieruje toksycznych gazów na ich podwórka, nie wiedzą jak wpłynie to na ludzi, którzy mieszkają 50 m, 100 m, 200 m, czy 300 m od wspomnianej hałdy. Powiedział, że nie wiedzą jakie gazy mogą się wydostać po rozkopaniu hałdy, jakie będą stężenia i jaki wpływ będzie miało to na mieszkańców. Dodał, że SRK w zeszłym tygodniu robiło pomiary, ale tylko u podnóża hałdy aby, jak stwierdził, wyglądało na to, iż stężenia są niskie. Powiedział, że uważają, iż są to działania niekompetentne, dlatego tak ważna dla nich jest ocena oddziaływania na środowisko oraz konsultacje społeczne. Zauważył, że radni nie są traktowani przez mieszkańców jako oponenci a raczej jako instytucje mogące pomóc w uzyskaniu oceny i konsultacji. Ponadto dodał, że niestety, jak się okazuje, oponentem może być Burmistrz Miasta Pszów, który to jeszcze jako wiceburmistrz 10 maja 2023 roku udzielił odpowiedzi na pismo Pana Zenona Różańskiego, pełnomocnika SRK z 20 kwietnia 2023 roku. W odpowiedzi ówczesny wiceburmistrz Pan Piotr Kowol napisał, że Spółka Restrukturyzacji Kopalń przed rozpoczęciem przedsięwzięcia nie jest zobowiązana do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Stwierdził również, że teren prowadzonych robót znajduje się w odległości 300-600 m od najbliższych zabudowań mieszkalnych, które oddzielone są terenem leśnym. Dodał, że obecny Burmistrz, nie wiedząc czemu, poświadczył

nieprawdę, ponieważ najbliższe zabudowania znajdują się 50 m od hałdy. Następnie w imieniu mieszkańców oraz ich dzieci zaapelował o wydanie opinii o środowiskowych uwarunkowaniach oraz konsultacjach społecznych w celu uspokojenia mieszkańców i przeciwdziałania katastrofie ekologicznej, która jest prawdopodobna, ponieważ nikt na dzień dzisiejszy nie jest w stanie zapewnić co się stanie po rozkopaniu hałdy Wrzosa.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandryś powiedział, że sam mieszka niedaleko od hałdy i odczuwa dyskomfort związany z odorem, dlatego to poruszenie, które widoczne jest wśród mieszkańców, będzie powodowało zorganizowanie sesji, która będzie poświęcona temu problemowi. Następnie dodał, że nie chciałby na sesji odnosić się do tego, kto jaką kwestię prawdy, bądź nieprawdy i w jakich dokumentach poświadczył. Stwierdził, że tego aspektu nie będzie się rozstrzygać. Tak samo jak wnioskował o to, żeby nie rozstrzygać tego, czy dana metodologia jest skuteczna, czy też nie. Następnie podziękował za głos. Zauważył, że wpisuje się on w emocje, które pojawiły się dzisiaj na sesji. Powtórzył, że na pewno będzie możliwość dyskusji w tym temacie, w momencie kiedy uda się zaprosić osoby, które pozwolą na poznanie szczegółów i które merytorycznie w tej kwestii funkcjonują, działają i są odpowiedzialne.

Rada Powiatu zapoznała się z powyższą informacją.

b) sprawozdanie z działań podejmowanych w roku 2024 przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandryś poinformował, że w programie eSesja zostały umieszczone sprawozdania z działań podejmowanych w roku 2024 przez: Nadzór Wodny w Cieszynie, stanowi **załącznik nr 35** do protokołu, Nadzór Wodny w Pszczynie, stanowi załącznik nr **36 do protokołu**, Nadzór Wodny w Raciborzu, stanowi **załącznik nr 37** do protokołu oraz Nadzór Wodny w Rybniku, stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandryś** poinformował, że Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska zapoznała się z powyższymi sprawozdaniami.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak zauważył, że radni otrzymali informację z działalności Nadzoru Wodnego za 2024 rok. Powiedział, że nie będzie tego szczegółowo omawiał z uwagi na czas, który by to zajęło. Dodał, że jeżeli będą pytania do sprawozdania, w miarę możliwości się do nich ustosunkuje. Powtórzył, że sprawozdanie odnosi się do roku 2024. Zauważył, że teraz jest koniec 2025 roku. Powiedział, że oczywiście nie będzie wymieniał wszystkich zadań, które były prowadzone na terenie powiatu wodzisławskiego. Poinformował, że było ponad 30 zadań, które Wody Polskie prowadziły na ciekach i zbiornikach im podległych. Około 16 z nich to zadania utrzymaniowe i ponad 15 zadań związanych z usuwaniem szkód powodziowych z września 2024 roku. Wydatkowano na ten cel kwotę w wysokości około 4 milionów złotych. Powiedział, że jeszcze sporo pracy przed

nimi, ale sukcesywnie starają się doprowadzić ciek, które przepływają również przez Powiat Wodzisławski do dobrego stanu technicznego, tak żeby spływ powierzchniowy wód, szczególnie powodziowych był zapewniony. Oczywiście środki finansowe, którymi dysponują są niewystarczające. Zauważył, że tak jest pewnie w każdej branży, ale ustalane są priorytety i uwaga skupia się na tych ciekach, które wymagają najpilniejszych potrzeb i utrzymania w zakresie konserwacji tych cieków. Następnie odniósł się do zadanego wcześniej przez Radnego Pana Jana Zemło pytania i powiedział, że jeżeli chodzi o przepusty, infrastrukturę krzyżującą się z ciekami, oczywiście odpowiedzialny jest za to administrator danej drogi i urządzenia wodnego, które przecina ciek naturalny. Powiedział, że nie wie czy ta odpowiedź jest dla Radnego wystarczająca. Natomiast jeśli chodzi o przepusty okularowe czy inne urządzenia zlokalizowane w cieku m.in. na wylotach to administrator cieku nie jest odpowiedzialny za te urządzenia, tylko właściciel drogi czy innej infrastruktury.

Radny Pan Jan Zemło powiedział, że jeżeli chodzi o sam przepust, to wiadomo, że odpowiedzialni są właściciele dróg lub właściciele posesji. Natomiast co w przypadku, gdy zatomowuje się dany przepust założmy okularowy (800) zaś 50 m dalej jest przepust okularowy (2000). Zauważył, że w takiej sytuacji w ciągu 5 minut może nastąpić piętrzenie wody co spowoduje, że Zawada będzie zalana. Stwierdził, że ktoś powinien nad tym czuwać. Dodał, że myśli, iż wyjaśni tę kwestię z Dyrektorem bądź jego pracownikami w terenie na wizjach lokalnych. Następnie powiedział, że pod szkołą na odcinku 150 m znajduje się rów – dawna nazwa rów Z3, który przebiega wzdłuż ulicy Młodzieżowej. Dodał, że nie wie czy rów ten teraz ma inną nazwę taką jak „Ciek Pszowski”, ale prowadzone były dyskusje czy on jest miejski i właściciele posesji czy Wód Polskich. Zauważył, że Miasto twierdzi, że Wody Polskie przejęły ten ciek.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak powiedział, że ciek ten został przejęty decyzją ministra właściwego do spraw gospodarki. Powiedział, że jego zastępca obecny również na sesji zapisze sobie nazwę tego cieku lub rowu, bo nie wiadomo jaki on ma charakter, czy jest to rów czy ciek naturalny, czy znajduje się w ewidencji Wód Polskich, czy też nie.

Radny Pan Jan Zemło odpowiedział, że prawdopodobnie należy do Wód Polskich.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak odpowiedział, że prawdopodobnie i powiedział, że ustalą to po spotkaniu i będą w kontakcie. Następnie poinformował, że do programu planowanej inwestycji na kolejne lata zgłoszono do Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej zadanie związane z koncepcją zabezpieczenia przeciwpowodziowego Miasta Włodzisław Śląski. Dodał, że Wody Polskie chcą zrobić taką koncepcję, która pokaże jakie możliwości na terenie Miasta Włodzisław Śląskiego są w zakresie przeciwdziałania skutkom powodzi. Przekazał, że ten temat jest też dla nich istotny i takie działania zostały podjęte. Poinformował, że jeżeli to zostanie wpisane do programu planowanych inwestycji Wód Polskich przez Ministerstwo, wtedy automatycznie zwiększą się możliwości uzyskania

środków finansowych na taką koncepcję. Dodał, że to nie będą jakieś szczególnie duże pieniądze. Następnie powiedział, że wydaje mu się, iż uda się ten temat zrealizować w najbliższych latach.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że Radna Miasta Radlin, poprosiła ją o to, aby w jej imieniu zadała pytanie Wodom Polskim. W związku z powyższym zapytała jaki jest skład wód gruntowych w okolicach hałdy Wrzosa i hałdy Marcel. Powiedziała, że pytanie to wynika z tego, iż skład wód ma wpływ na dużą produkcję rolną prowadzoną w niewielkiej odległości od hałdy Wrzosa. Zauważyła, że wody przedostające się do gleby, następnie przenikają do roślin. Zwróciła również uwagę na fakt, iż niektórzy mieszkańcy żyjący w pobliżu hałdy posiadają studnie. Dodała, że interesuje ją to, czy znany jest skład tych wód, ponieważ wiadomo już, że są one zanieczyszczone. Następnie poruszyła kwestię hałdy Marcel i powiedziała, że okoliczni mieszkańcy w swoich przydomowych ogródkach nie mają już malin koloru malinowego tylko czarnego, co widziała na własne oczy. Następnie zwróciła uwagę, iż mieszkańcy oprócz wspomnianych malin w ogrodach mają drzewa i krzewy owocowe. Podkreśliła, że w rejonie hałdy występują ciekły wodne. Następnie dodała, że z informacji jakie posiada brak jest decyzji wodnoprawnej dotyczącej tego terenu. Zapytała, czy Dyrektor Pan Marcin Nowak może odnieść się do tej kwestii, czy też nie leży to w zakresie jego kompetencji.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak powiedział, że chciałby odpowiedzieć na to pytanie, jednak Zarząd Zlewni w Gliwicach, którego jest Dyrektorem, nie jest właściwy do kierowania tych pytań.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała do kogo może skierować takie pytanie.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak odpowiedział, że to pytanie należałoby skierować do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Radna Pani Krystyna Kuczera zwróciła się do Dyrektora Pana Marcina Nowaka i powiedziała, że najbardziej zainteresowało ją sprawozdanie z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego w Raciborzu, gdzie opisane są zadania, które zostały wykonane na ciekach wodnych na terenie Gminy Lubomia. Zauważyła, że wśród tych wykonanych prac de facto są tylko i wyłącznie prace konserwacyjne. Powiedziała, że zdaje sobie sprawę z tego, iż warunkiem są siły oraz środki i po prostu robi się tyle na ile pozwalają środki finansowe, ale potrzeby są znacznie większe. Następnie powiedziała, że nie będzie już wracać do historii Zbiornika Racibórz, ale w aktualnej sytuacji w momencie zagrożenia powodziowego, czy już powodzi, funkcjonuje zbiornik zapasowy, który ma odprowadzać wody wpływające między innymi z potoku Lubomka. Dodała, że okazuje się, iż on zapełnia się tylko w połowie i w momencie zagrożenia włączają się dwie pompy, a de facto są cztery, dlatego że przepust też nie przeprowadza całej ilości wody. Zastanawiała się czy Lubomia w dolnej części ma pływać, czy odprowadzi się całkowicie wodę. Stwierdziła, że oczywiste jest to, iż woda

popłynie tam, gdzie ma ujście. Zauważyła, że pojawiają się powodzie błyskawiczne, są opady nawalne i to jest realne zagrożenie. Dodała, że doświadczono czegoś takiego w ubiegłym roku z Lubomką, po przejściu nawałnicy. Zauważyła, że Dyrektor przed chwilą powiedział, iż przebudowa leży w gestii administratora drogi. Stwierdziła, że są tam również inne urządzenia hydrotechniczne, a oczekiwania ludzi są takie, aby to wszystko spójnie działało. Zapytała jaka jest w tym zakresie jego opinia odnośnie części odprowadzenia wód z Lubomki do zapasowego zbiornika towarzyszącego zbiornikowi raciborskiemu. Przekazała, że pamięta, iż na etapie planowania zbiornika mowa była o dwóch zbiornikach, które będą zabezpieczeniem dla Gminy Lubomia. Okazało się, że w końcowym efekcie został uruchomiony tylko jeden. Poprosiła, aby Dyrektor wyjaśnił jakie zachodzą tam zjawiska czy też jakie są uwarunkowania. Następnie powiedziała, że kolejne jej pytanie również związane jest z Lubomką i Syrynką. Zauważyła, że aby ochronić mieszkańców Lubomi od zjawisk ekstremalnych takich jak bardzo duża ilość wody, zasadne byłoby wybudowanie zbiorników retencyjnych. O tym już od jakiegoś czasu była mowa i Gmina Lubomia wzięła sprawy w swoje ręce i przystąpiła do sporządzenia projektu, aby utworzyć taki zbiornik od strony, gdzie wypływa Lubomka, w celu gromadzenia tam wody spływającej z lasów i sąsiednich miejscowości. W momencie uspokojenia się sytuacji, woda powinna być systematycznie wypuszczana, tak jak to powinno funkcjonować w przypadku zbiornika retencyjnego. Dodała, że nie jest znawcą w tym zakresie, ale zapewne to by pomogło. Następnie powiedziała, że taka sytuacja również ma miejsce na ciekach niebędących w gestii Wód Polskich, a mianowicie potok Nosol, który notorycznie przy wysokich opadach zalewa posesje. Powiedziała, że już w porozumieniu z lasami są planowane zbiorniki, które wyhamują wodę w potoku Nosol. Zauważyła, że Nosol wpływa do Syrynki, która należy do Wód Polskich. Stwierdziła, że w tym zakresie wydaje jej się, iż zasadna jest potrzeba utworzenia takich zbiorników. Następnie dodała, że „jak nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze”. Ponadto zapytała czy Wody Polskie mogłyby przejąć na siebie ciężar utworzenia takich właśnie z zbiorników czy też innych możliwości inwestycyjnych. Stwierdziła, że Lubomi też coś się należy. Powiedziała, że jej zdaniem byłoby dobrze, gdyby doszło do porozumienia pomiędzy władzami Lubomi i Wodami Polskimi i zrealizowano to, z czego mieszkańcy byliby zadowoleni.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak powiedział, że jego odpowiedź będzie zdecydowanie krótsza niż pytanie Radnej. Poinformował, że oczywiście Wody Polskie są w stałym kontakcie z samorządem Gminy Lubomia, z Wójtem i jego zastępcą. Poinformował, że rozmawiano na temat przepustu pod drogą wojewódzką, który ogranicza przepływ wód w kierunku Zbiornika Racibórz. Do zbiornika tak jak zauważyła Radna Pani Krystyna Kuczera łączyły się dwie pompy w czasie wezbrania, chociaż zbiornik jest przygotowany na to, aby wszystkie cztery pompy, które tam są, włączały się. Niestety dopływ jest taki a nie inny i dopiero po odpowiednich rzędnych napełnienia tego zbiornika kolejne pompy się włączają. Dlatego w 2024 roku rzędne były takie, że tylko dwie pompy się włączały, a nie wszystkie cztery, ze względu na możliwości ich pracy. Następnie poruszył kwestię przepustu i powiedział, że z informacji jakie posiada, Gmina rozmawiała z zarządcą drogi w tej sprawie

i myśli, że w najbliższych tygodniach spotkają się z Wójtem Gminy Lubomia. Dodał, że jeszcze dopyta o szczegóły ustaleń, które zostały w tym zakresie poczynione. Poinformował, że Gmina Lubomia zleciła też koncepcję opracowania zbiorników przeciwpowodziowych retencyjnych zlokalizowanych w górnym biegu rzeki Lubomki, ale nie tylko rzeki Lubomki, również na rowach dopływających czy zasilających tę rzekę. Poinformował, że temat jest im znany i w tej sprawie rozmawiają z Gminą Lubomia. Następnie odniósł się do poruszonej przez Radną Panią Krystynę Kuczera kwestii możliwości finansowania tego zadania i powiedział, że tak jak Wody Polskie czy samorząd „niestety musimy” się zwracać do różnych instytucji, które współfinansują czy finansują takie zadania. Jeśli pojawi się jakaś furtka, żeby można było wystartować w jakimś programie, gdzie pojawi się możliwość finansowania, na pewno z tego skorzystają. Dodał, że to samo dotyczy samorządu. Powiedział, że zależy im na tym, aby jak najwięcej zbiorników przeciwpowodziowych, szczególnie w mniejszych gminach powstało. Przekazał, że te mniejsze miejscowości są również dla nich istotne. Poinformował, że w tym roku zostało zawarte porozumienie z Gminą Lubomia w sprawie zadania utrzymaniowego. Dodał, że efekt oczywiście jest widoczny przejeżdżając przez Lubomię. Poinformował, że Wody Polskie i Gmina w tym zakresie również współpracują.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zauważył, że Dyrektor Pan Marcin Nowak nie rozwinął tematu dotyczącego retencji. Dodał, że mowa była o Lubomce na terenie jednej Gminy. Powiedział, że Dyrektor wspominał o opracowaniu jakiejś dokumentacji dotyczącej Wodzisławia Śląskiego w kontekście przeciwdziałania powodzi.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak potwierdził, że wspominał o tym. Wyjaśnił, że w ostatniej aktualizacji planu zarządzania ryzykiem powodziowym jest wpisane to zadanie - koncepcja zabezpieczenia przeciwpowodziowego Miasta Wodzisław Śląski.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zauważył, że przez Włodzisław Śląski przepływa rzeka Leśnica. Zapytał co dzieje się za Gminą Wodzisław Śląski.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak powiedział, że w momencie tworzenia aktualizacji planu zarządzania ryzykiem powodziowym, zostały wskazane obszary problemowe, które generują największe zagrożenie, jeżeli chodzi o wezbranie powodziowe i Wodzisław Śląski czy Cieszyn zostały wyznaczone jako te obszary problemowe. Dlatego w pierwszej kolejności kładzie się nacisk, żeby w tych obszarach problemowych zająć się tym tematem.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że pyta o to dlatego, że już wcześniej był taki wątek dotyczący retencji głównie przeciwpowodziowej. Stwierdził, że kompetencja powiatu jest zbyt mała, żeby na przykład współpracować z gminami, które są właścicielami gruntów wzdłuż cieków wodnych i szuka się koordynatora takiej polityki, który na przykład namówiłby trzy lub cztery gminy. Dodał, że to dotyczy Leśnicy i gmin takich jak Radlin, Gorzyce, Wodzisław Śląski i Godów. Zwrócił, że należy to uregulować bądź przeprowadzić

politykę retencyjną wzdłuż tego ciek wodnego i sprawa będzie załatwiona. Następnie powiedział, że wydawało mu się, iż takim podmiotem czy instytucją są właśnie Wody Polskie. Zwrócił się do Dyrektora i zapytał, czy uważa, że to jest ich rola.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak odpowiedział, że obszar działania Zarządu Zlewni w Gliwicach jest dosyć duży - od Cieszyna przez Rybnik, Wodzisław Śląski, Gliwice, Kędzierzyn-Koźle, Głubczyce. Powtórzył, że obszar jest dosyć duży, ale są gminy, które współpracują w tym zakresie. Dodał, że trzy, cztery gminy znajdują rozwiązanie i przedstawiają już gotowe rozwiązanie. Powiedział, że z tych obszarów wynika, iż w tych punktach jest wskazana budowa mniejszych zbiorników retencyjnych, niekoniecznie na ciekach naturalnych, ale m.in. na rowach. Jeżeli coś jest na cieku naturalnym, wtedy Wody Polskie włączają się w tą dokumentację i starają się o pozyskanie środków finansowych. Zauważył, że w tej kwestii muszą wspólnie wszyscy współpracować. Następnie powiedział, że nie chciałby, aby przerzucono odpowiedzialność na Wody Polskie. Stwierdził, że dobrze, jeśli działa to w ten sposób, że trzy lub cztery samorządy „dogadają się”, opracują coś i w tym momencie włączą się Wody Polskie.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że nie próbuje zrzucać odpowiedzialności na Dyrektora czy jego instytucję, tylko chodzi o pomoc w tej sprawie. Dodał, że były przeprowadzone rozmowy z władzami wspomnianych czterech gmin i brakowało tego wspólnego mianownika – jego zdaniem - właśnie Wód Polskich. Następnie poinformował, że w zeszłym roku rozmawiał w tej materii z zastępcą Dyrektora Zarządu Zlewni Gliwice. Dodał, że chodzi o to w jaki sposób włączyć Wody Polskie, dlatego że czasami Powiat nie ma takich kompetencji.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak odpowiedział, że jego zdaniem jest to temat na oddzielne spotkanie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zapytał o monitoring drożności cieków. Zauważył, że wspomniano o Mieście Wodzisław Śląski i przepływającej przez niego Leśnicy. Powiedział, że interesuje go teren, który zamieszkuje, i który jeśli się nie myli jest tym, który wylewa jako pierwszy, czyli właśnie część od źródła Leśnicy aż do przepustu czy też przepompowni, której właścicielem jest Koksownia Radlin. Od czasu zeszłorocznej powodzi to wszystko co zostało przed powodzią zebrane i umieszczone na brzegach, realizowane zgodnie z technologią, spadło z powrotem. Dodał, że jest taki fragment, w którym obie strony podpory mostu, która pewnie należy do Miasta Wodzisławia Śląskiego, gdyż jest to droga publiczna, leżą w wodzie, gdzie kumulują się pnie itp. Następnie powiedział, że rozumie, iż drożność jest po stronie Wód Polskich, w związku z tym zapytał czy tutaj ta drożność jest monitorowana. Zauważył, że z perspektywy mieszkańców raczej nie do końca. Były monity w tej sprawie. Z informacji jakie posiada był monit ze strony miasta. Zapytał w jakim zakresie Wody Polskie nad tą drożnością czuwają. Dodał, że nie pyta jak często odbywa się

czyszczenie. Stwierdził, że radni otrzymali informację, iż Wody Polskie borykają się z problemami. Ponownie zapytał czy Wody Polskie kontrolują drożność tych cieków.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak odpowiedział, że na ile jest to możliwe oczywiście kontrolują drożność. Zauważył, że jest to kilkanaście tysięcy kilometrów cieków. Poinformował o ograniczonej ilości pracowników. Następnie poprosił, aby w momencie, kiedy mieszkańcy zgłaszają jakiś problem na cieku dotyczący na przykład zatoru, który powstał, przekazywać te informacje Wodom Polskim. Powiedział, że temat nie pozostanie bez odpowiedzi. Poinformował, że mimo starań, nie mogą być wszędzie. Powtórzył, że kiedy mieszkańcy zgłaszają problemy związane z zatorami czy z innymi rzeczami, które mogą hamować przepływ wody, prosi o zgłaszanie sprawy do Wód Polskich, które zajmą się tematem.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że skorzysta z takiego zaproszenia i zgłosi te rzeczy, które jego jako mieszkańca interesują albo o które się troszczy.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba zwróciła się z prośbą do Dyrektora, aby zainteresować się tematem dotyczącym Nacyny, która płynie między domostwami. Dodała, że mieszkańcy zgłaszają, że są zalewani. Następnie stwierdziła, że nie wszyscy wiedzą, iż musi być przepust i niektórzy tam jakieś rury powkładali.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak powiedział, że prawdopodobnie mowa o odcinku, gdzie występują szkody górnicze i kopalnia, jednak nie pamięta która.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba dodała, że Kopalnia Marcel przy ulicy Rymera.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak powiedział, że ciężko mu się odnieść do tej kwestii.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że zgłasza tylko problem i prosi o zainteresowanie się tematem przepływu wód przy ulicy Rymera.

Dyrektor Zarządu Zlewni Gliwice Pan Marcin Nowak odpowiedział, że to zweryfikuje.

Rada Powiatu zapoznała się z powyższymi sprawozdaniami

- c) informacja na temat zadań realizowanych w zakresie ochrony środowiska w Powiecie Wodzisławskim za okres od 1 listopada 2024 r. do 31 października 2025 r, stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że chciałaby zadać pytanie Pani Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. Poinformowała, że nurtuje ją problem hałd oddziałujących na nasze środowisko. Dodała, że jeżeli kogoś z radnych nudzi ten temat, to proponuje zrezygnować i wyjść z sesji. Stwierdziła, że niektórzy są znudzeni już tym tematem.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że nie chciałby odpowiadać za samopoczucie innych osób.

Radna Pani Jolanta Górecka poinformowała, że w odpowiedzi na jej interpelację z 29 maja otrzymała szereg odpowiedzi, które do dzisiaj nie są dla niej zrozumiałe. Przeczytała jej fragment, iż przedsięwzięcie rekultywacji hałdy Wrzosa ma na celu wyeliminowanie bezpośredniego zagrożenia dla środowiska, zapewnienie bezpieczeństwa i zdrowia ludzi. Następnie dodała, że rola Starosty sprowadza się do wyegzekwowania nałożonego na SRK obowiązku ograniczenia oddziaływania na środowisko. Ponownie cytowała, iż: „możliwe jest czasowe oddziaływanie na otoczenie w postaci pyłów i gazów do powietrza” (...) „Starosta nie jest władny stwierdzić, czy rekultywacja nie zagraża mieszkańcom, jedynie badania środowisk naukowych czy medycyny środowiskowej”. Dodała, że w punkcie 11 odpowiedzi na jej interpelację widnieje zapis, iż starosta nie przewiduje potrzeby zlecenia oceny poprawności i efektywności działań SRK. Dodała, że jedynie mogą to zrobić środowiska naukowe czy podmioty zewnętrzne. Powiedziała, że nurtuje ją to i wraca do tego tematu, skoro dzisiaj jest podsumowanie i ocena środowiska w Powiecie Wodzisławskim. Następnie poprosiła o odpowiedź, czy w związku z tym „państwo” nie widzą problemu w Powiecie Wodzisławskim. Czy nie widzą, że hałdy zagrażają bezpieczeństwu. Zapytała, czy tylko w dokumentach to wszystko ma pasować. Powiedziała „macie państwo możliwość i macie państwo moce”, aby reagować, prosić o pomoc wszystkie organy państwowe, żeby pomóc mieszkańcom. Zapytała, dlaczego do dnia dzisiejszego nic nie zostało wdrożone. Powiedziała, że wiem, iż są pisma do SRK, upominanie SRK, wzajemne pisma, odpowiedzi, że SRK dostarcza wyniki badań, które sobie prowadzi, kiedy chce, o której chce, ile chce. Zapytała czy ktoś to sprawdza, czy zostały wszczęte niezależne badania, czy cokolwiek wiadomo na ten temat, czy SRK wykonuje rekultywację zgodnie z projektem. Dodała, że rozumiem, iż do dnia dzisiejszego poprawki do projektu rekultywacji chyba nie otrzymano, gdyż w związku z zapożarowaniem jest jakiś inny projekt rekultywacji. Zapytała, czy to będzie inna metoda technologiczna, czy ta sama. Dodała, że tak naprawdę mieszkańcy nie wiedzą, ona też nie wie i nie umie im wytłumaczyć jak do końca wygląda ta rekultywacja, czy to jest rozkopywanie hałdy, wyciąganie tego żaru, chłodzenie i na nowo wprowadzanie tego żaru. Powiedziała, że dobrze, iż dzisiaj ten temat wypłynął, żeby wreszcie to wytłumaczyć wszystkim mieszkańcom jak to rzeczywiście wygląda i czy SRK stosuje się do decyzji. Zauważyła, że ostatnia decyzja naprawcza była wydana chyba 20 kwietnia 2021 roku i tam widnieje zapis, iż zgodnie z przepisem art. 362, ustęp 1 i 2 ustawy prawo ochrony środowiska, jeżeli podmiot korzystający ze środowiska negatywnie oddziałuje na środowisko, organ ochrony środowiska może, w drodze decyzji, nałożyć obowiązek: ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego

zagrożenia; przywrócenia środowiska do stanu właściwego. W decyzji, o której mowa w ust. 1, organ ochrony środowiska może określić: zakres ograniczenia oddziaływania na środowisko lub stan, do jakiego ma zostać przywrócone środowisko; czynności zmierzające do ograniczenia oddziaływania na środowisko lub przywrócenia środowiska do stanu właściwego; termin wykonania obowiązku. Następnie stwierdziła, że wszystko jest napisane w decyzji w uzasadnieniu z 2021 roku. Powiedziała:” Macie państwo moc sprawczą”. Dodała, że to co dzisiaj potwierdził jej też Naczelnik Departamentu Monitoringu Środowiska, jak najbardziej pierwszym organem, który powinien zareagować jest organ wydający decyzję naprawczą, czyli ochrona środowiska powiatu, Wydział Ochrony Środowiska, Zarząd Powiatu Wodzisławskiego. W związku z powyższym jej pytanie, jak w rzeczywistości wygląda sytuacja monitorowania działań SRK. Czy to jest wszystko właściwe? Czy wprowadzono jakieś zasady badań mieszkańców. Zauważyła, że na przykład Radlin dołączył do programu Mistral. Przekazała, że z informacji jakie posiada od mieszkańców wie, iż Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron nawet korzystał z możliwości i rozwoził pojemniki do badań. Zapytała, dlaczego tylko w Radlinie, a nie również w Pszowie. Następnie zapytała, dlaczego organ wydający tą decyzję nie działa profesjonalnie i dlaczego to się tak rozciąga w czasie. Powiedziała, że mieszkańcy cierpią, są emocje – być może niepotrzebne. Stwierdziła, że może trzeba w jakiś sposób uspokoić społeczeństwo. Na zakończenie zapytała co organ ochrony środowiska, Zarząd Powiatu zrobił w tym temacie do dnia dzisiejszego.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że rozumie, iż Radna oczekuje dzisiaj odpowiedzi na to pytanie pomimo tego, że ustalono już spotkanie dotyczące hałd.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że odpowiedź z dzisiejszego dnia będzie właśnie bardzo niezbędna do tego spotkania z organami właściwymi, aby ustalić rzeczywisty stan środowiska w Powiecie Wodzisławskim.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że rozpocznie, a pracownicy Starostwa może uzupełnią jego wypowiedź. Poinformował, że hałda została po Kopalni Anna. Tam już nie ma właściciela w postaci Polskiej Grupy Górniczej. Dodał, że różnica jest taka, iż w tej chwili tą hałdą zajmuje się Spółka Restauracji Kopalń, która otrzymała w 2017 roku decyzję dotyczącą rekultywacji tej hałdy. Zauważył, że obecnie jest 2025 rok, czyli minęło już 8 lat od momentu wydania decyzji.

Radna Pani Jolanta Górecka zauważyła, że pierwsza była w 2010 roku, natomiast ostatnia w 2021 roku.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron powiedział, że w 2021 roku decyzja dotyczyła czegoś innego, to jest doraźnego gaszenia hałdy. Przekazał, że hałda ta w tej chwili podlega procesowi rekultywacji. SRK otrzymało z Narodowego Fundusz Ochrony Środowiska 10 milionów złotych na opracowanie dokumentacji, która ma doprowadzić do opracowania

technologii dotyczącej tego w jaki sposób mają przywrócić środowisku tę hałdę. Z informacji jakie posiada taka dokumentacja została przygotowana. Przygotowany został także kosztorys. Następnie poinformował, że SRK przeprowadziło przetarg, który ma doprowadzić do wyłonienia wykonawcy, który wykona wszystkie prace według technologii wcześniej opracowanej. Przekazał, że zgłosiło się pięć podmiotów, które w tej chwili stara się o uzyskanie tego zlecenia. Dodał, że jest jeden mały problem - środków finansowych, które zostały zarezerwowane przez SRK jest zbyt mało o 20 milionów złotych. Stwierdził, że w tej chwili najniższa oferta wymaga tego, aby 20 milionów złotych „dorzucić” do prac, które zaoferował oferent. Przekazał, że najniższą ofertę na dzisiaj ma firma Barosz-Gwimet. Poinformował, że w tej chwili prowadzona jest procedura licytacji i być może dojdą do kwoty, która pozwoli wykonawcy wykonać prace rekultywacyjne na hałdzie. Następnie powiedział, że na sesji padły takie słowa, że hałda jest zalewana jakimiś chemikaliami. Natomiast z informacji jakie posiada, hałda ma zostać przykryta sarkofagiem i ma być odcięty dostęp tlenu do niej. Taka jest przyjęta technologia. Został przyjęty harmonogram. Poinformował, że ostatnie prace rekultywacyjne mają zakończyć się w pierwszym kwartale 2027 roku, gdzie już ma być definitywnie zakończona rekultywacja hałdy. Powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że to wszystko trwa bardzo długo, ale generalnie rzecz biorąc monitorowanie i wnoszenie pism do WIOŚ-u czy też bezpośrednio do SRK ma taki oddźwięk, że oni wpisują:” jesteśmy w trakcie wykonywania tych prac, właśnie wykonaliśmy przetarg na dokumentację, a następnie będziemy dzisiaj wyłaniać wykonawcę prac na hałdzie”. Dodał, że to jest „nasza możliwość nacisku na SRK”. Następnie poinformował, że doprowadził do spotkania w gronie Głównego Instytutu Górniczego, gdzie SRK zadeklarowało, że będzie starało się prowadzić bieżący monitoring dotyczący gazów węglowodorowych. Dodał, że jego zdaniem odory, które tam są wyczuwalne i przypominają zapach asfaltu czy bitumiczny, mają właśnie takie pochodzenie. Powiedział, że w Radiu 90 były emitowane audycje informacyjne na temat tego na jakim etapie są prowadzone prace przez SRK. Następnie powiedział, że nie wie czy jego odpowiedź zadowoliła Radną Panią Jolantę Górecką, natomiast dzisiaj można jedynie naciskać pismami i żądać wszczęcia niezbędnych procedur celem przyspieszenia procesu wyłonienia wykonawcy. Powtórzył, że dzisiaj już jest pięć ofert i jest prowadzona licytacja.

Radna Pani Jolanta Górecka zwróciła uwagę, że jej pytanie było szersze. Wyjaśniła, że głównie dotyczyło tego, dlaczego Zarząd nie podejmuje działań mających na celu sprawdzanie tego, co wykazuje SRK, między innymi badań, które przekazują, kiedy chcą. Stwierdziła, że „wiadomo, papier wszystko przyjmie”. Zapytała, dlaczego przy obecnej sytuacji, czyli emisji hałdy Zarząd nie podejmuje działań w kierunku oceny, jakie tam są gazy, a także dlaczego nie zleca badań instytucjom naukowym czy podmiotom zewnętrznym. Zauważyła, że Zarząd ma do tego moc sprawczą. Podkreśliła, że monituje o to już od półtora roku. Ponownie zapytała, dlaczego w takiej sytuacji nie podejmuje się działań a także czy Zarząd naprawdę wierzy temu, co przekazuje SRK w dokumentach, w papierach, a rzeczywistość jest inna. Stwierdziła, że wszyscy zdają sobie sprawę, iż rzeczywistość wokół hałdy Wrzosa I jest inna, w związku z tym, dlaczego nie podejmuje się działań kontrolnych zarządcy SRK.

Członek Zarządu Pan Arkadiusz Skowron zauważył, że przed chwilą powiedział, że na spotkaniu w GIG-u, które odbyło się trzy tygodnie temu, padła z jego strony propozycja, aby zainstalować monitoring, ponieważ okazało się, że monitoring prowadzony jest w weekend. Stwierdził, że nie wie, dlaczego tak jest, ponieważ monitoring powinien być prowadzony ciągłe, szczególnie poza obrębem hałdy, tak żeby stwierdzić, czy rzeczywiście gazy nie wydostają się poza obręb i to, jak podkreślił, zostało na razie ustalone na takim dosyć szerokim gremium trzy tygodnie temu. Następnie powiedział, że przy okazji Radlina wystosowano zapytanie do GIG-u, ile kosztowałby wynajem takiego monitoringu do pomiaru tego typu gazów. Poinformował, że obecnie oczekuje na odpowiedź. To jest wszystko w trakcie. Zaznaczył, że na tę chwilę tyle może odpowiedzieć. Podkreślił, że dbają i starają się „przycisnąć” wszystkie instytucje odpowiedzialne, w tym właściciele PGG w kwestii hałdy w Rydułtowach i Radlinie oraz SRK w sprawie hałdy Wrzosa I.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zaproponował, aby dyskusja była kontynuowana na sesji poświęconej tematowi dotyczącemu hałd.

Radny Pan Wojciech Koźlik powiedział, że chciałby zadać pytanie Naczelnikowi Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewie Zając w zakresie działań ochrony środowiska prowadzonej przez Powiat. Zapytał, czy w Powiecie występuje jakiś problem związany z występowaniem nielegalnych składowisk tudzież magazynowania nieodpowiednich czy niedozwolonych elementów bądź problem z tak zwanymi „dzikimi wysypiskami”. Powiedział, że jest przekonany, iż Wydział Ochrony Środowiska to kontroluje, ponieważ nawet w sprawozdaniu jest napisane, że należy to do kontroli Wydziału. Zapytał także, kto ponosi koszty usuwania odpadów lub likwidacji dzikich wysypisk, jeżeli takie miejsce zostanie zdiagnozowane na terenie Powiatu. Czy jest to gmina, właściciel prywatny posesji, czy może Powiat.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając powiedziała, że jeśli chodzi o nielegalne składowanie odpadów, Wydział nie prowadzi ewidencji takich miejsc. Natomiast do Wydziału trafiają pisma, skargi, w których zgłasza się takie incydenty, jednak sprawy te są przekazywane wójtom, burmistrzom oraz prezydentom zgodnie z ustawą o odpadach, z której wynika, iż jeżeli odpady są składowane w miejscu do tego nieprzeznaczonym, właściwy organ gminy nakazuje w drodze decyzji usunięcie tych odpadów z miejsc do tego nieprzeznaczonych. W związku z powyższym Wydział nie ma szerokiej informacji na temat skali takiej działalności na terenie Powiatu. Natomiast jeśli chodzi o odpowiedzialność, o tym decyduje gmina w postępowaniu kończącym się właśnie taką decyzją. Dodała, że jeśli się nie myli w pierwszej kolejności poszukuje się właściciela odpadów, a jeżeli nie można go ustalić, wówczas koszty ponosi właściciel nieruchomości.

Radny Pan Wojciech Koźlik powiedział, że zadał to pytanie, ponieważ wydaje mu się, że przeczytał, iż Wydział Ochrony Środowiska, również zajmuje się takimi sprawami i prowadzi monitoring, a obecnie słyszy, że ewidencja nie jest prowadzona.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zajac powiedziała, że informacje trafiają do Wydziału. Wyjaśniła, że często z gminami jeżdżą na oględziny w terenie czy kontrolę, stąd taka informacja znalazła się w sprawozdaniu.

Rada Powiatu zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 7

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz przypomniał, że zgodnie z art. 21 ust. 9 pkt. 12 ustawy o samorządzie powiatowym, interpelacje i zapytania muszą zostać złożone na piśmie i odpowiedzi również są udzielane na piśmie.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz** poinformował, iż w okresie międzysesyjnym wpłynęła interpelacja Radnego Pana Andrzeja Kani w sprawie kosztów zatrudnienia kierownika PMOS.

Ad. 8

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poinformował, że zgodnie z zapisami §18 ust. 2 Statutu Powiatu Wodzisławskiego, wnioski mogą być zgłaszane zarówno ustnie jak i pisemnie. Odpowiedzi również mogą być udzielane pisemnie oraz ustnie.

Radna Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do wniosku w sprawie wprowadzenia w najbliższym czasie punktu dotyczącego hałd. Dodała, że decyzja, czy zostanie on zrealizowany poprzez wprowadzenie takiego punktu do porządku obrad, czy poprzez zorganizowanie osobnej sesji, „zależy od Państwa”. Natomiast rozmawiając z niektórymi radnymi była sugestia, aby na sesję/spotkanie zaprosić również posłów, radnych sejmikowych oraz osoby, które mają możliwość decyzyjną, a także władarzy zainteresowanych gmin, PGG, SRK, dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz WIOŚ.

Radna Pani Jolanta Górecka powiedziała, że chciałaby złożyć wniosek i poprosić o przedstawienie na najbliższej sesji bądź na kolejnej, ale w najbliższym czasie, informacji dotyczącej ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Zauważyła, że ta ustawa weszła w życie i tworzy kompleksowy system ochrony ludności i obrony cywilnej w kraju. Natomiast radni powinni być poinformowani dokładnie jak to jest wdrożone w powiecie wodzisławskim. W związku z tym prosi organ kompetentny w starostwie o przekazanie takiej wiedzy. Dodała, że wie, iż Pan Starosta był na szkoleniu dotyczącym właśnie tej ustawy. Zasugerowała również, że można poprosić kogoś z Komisji Bezpieczeństwa Powiatu, aby przedstawił informacje na temat wdrażania tej ustawy w Powiecie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że przyjmuje wniosek. Dodał, że nie wie, czy przyszła sesja będzie adekwatną, biorąc pod uwagę, że będzie obradowany budżet. Natomiast podzieli opinię, że jest to ważna kwestia, jednak prosi o cierpliwość. Zazaczył, że gdyby nie na następnej sesji, to temat zostanie poruszony na

takiej, w której będzie można to omówić racjonalnie i rzeczowo. Dodał, że ma nadzieję, iż nie będzie w tej sprawie żadnych obiekcji, jeśli temat pojawi się na późniejszych sesjach.

Ad. 9

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok odniosła się do wniosku Radnej Pani Jolanty Góreckiej i poinformowała, że w marcu jest sesja poświęcona bezpieczeństwu. Zaznaczyła, że jeśli wytrzymają do marca, wydaje jej się, że wówczas informacje będą racjonalne. Wyjaśniła, że w pierwszej kolejności należy zakończyć zakupy, które w tej chwili jeszcze są realizowane, rozliczyć je, a następnie przygotować informacje. Więc jeśli w marcu będzie ten temat to, uważa, że można go szczegółowo omówić i skupić się na obronie cywilnej, tym bardziej, że być może będą już znane wytyczne na rok następny. Wtedy też warto to również omówić.

Radna Pani Jolanta Górecka podziękowała za te informacje i powiedziała, że akceptuje sugestie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zapoznał radnych z harmonogramem posiedzeń Komisji Rady Powiatu Wodzisławskiego w miesiącu grudniu 2025 roku.

Ad. 10

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz** zamknął obrady XVI sesji Rady Powiatu Wodzisławskiego.

Protokołowały:

Dorota Haleš

Patrycja Wolska

Przewodniczący Rady
Powiatu Wodzisławskiego

Tadeusz Chrószcz